Rok XIII. Nr. 333 — SOSNOWIEC, niedziela 4 grudnia 1938 roku. — ena numeru 10 groszy

EXPRES ZAGŁĘB...

Jedyny organ demokratyczny niezależny woj. kieleckiego

Prenumerata wynosi miesięcznie ..ł. 2.—
Redakcji, Ad...cji i Dru... ...snowiec, ...na 1-a

ODDZIAŁY: KIELCE, Wesoła Nr. 7, tel. 13-78; BĘDZIN, Małachowskiego Nr. 21, tel. 71-331; DĄBROWA, Sobieskiego 7 (Królowej Jadwigi róg Narutowicza); ZAWIERCIE, ul. 3-go Maja 5, tel. 97; CZELADŹ Bytomska 31; GRODZIEC, ul. Legionów tel. 7.59-66.

Wzrost wkładów PKO

W porównaniu ze stanem wkładów z początku października br. wkłady na dzień 1-go grudnia br., jak również liczba oszczędzających P. K. O. wykazują dalszy wzrost.

Stan wkładów w tym okresie zwiększył się o 76.4 miliony złotych i wynosił na koniec listopada br. 979.3 mil. złotych, z czego na wkładach oszczędnościowych 753.2 mil. złotych, a na rachunkach czekowych 226.1 mil. złotych.

W tym czasie wydała P. K. O. 88.298 nowych książeczek oszczędnościowych.

Liczba czynnych książeczek oszczędnościowych P. K. O. wynosiła na dzień 30 listopada br. ogółem 3.376.525.

Wstępne narady

Członkowie Rady Naczelnej Stronnictwa Ludowego pochodzący z Małopolski odbędą w dniu 17 bm. -- przed wyjazdem do Warszawy konferencję w Krakowie. Poinformowani twierdzą, że od konferencji tej w dużej mierze będą zależeć uchwały i przebieg zebrania Rady Naczelnej S. L. (Echo).

Debata nad preliminarzem budżetowym

Programowe przemówienie gen. Skwarczyńskiego w Sejmie

WARSZAWA, 3. 12. Na sobotnim plenarnym posiedzeniu sejmu odbyła się debata nad preliminarzem budżetowym na r. 1939—40. W obradach, które trwały cały dzień, wzięli udział członkowie rządu z ... wojem Składkowskim i wicepremierem min. Kwiatkowskim na czele.

Na wstępie posiedzenia sejm zamanifestował uczucia przyjaźni pod adresem Węgier z okazji nadesłania przez przewodniczącego izby deputowanych w Budapeszcie Juliusza Kornisa depeszy do prezydium sejmu.

Z kolei przystąpiono do dyskusji — w pierwszym czytaniu — projektu ustawy skarbowej z preliminarzem budżetowym na rok 1939—40. Pierwszy zabrał głos szef Obozu Zjednoczenia Narodowego poseł gen. Skwarczyński, którego izba przy wejściu na trybunę powitała oklaskami. Pos. Skwarczyński przedstawił izbie kilka podstawowych myśli programowych, które będąc wytycznymi znajdą swój wyraz w działalności parlamen działalności społecznej i państwowej Obozu, tarnej.

Omawiając najważniejsze problemy polityki wewnętrznej polskiej mówca poruszył kwestię żydowską stwierdzając, że rozwiązanie kwestii żydowskiej w Polsce może być osiągnięte przede wszystkim przez jak najbardziej wydatne zmniejszenie żydów w państwie polskim (oklaski). Istniejące wśród żydów tendencje do emigracji winny z powyższych względów spotkać się z jak najdalej idącą pomocą ze strony władz państwowych. W innych punktach wskazaliśmy na konieczność usamodzielnienia gospodarczego ludności wsi i miast. Stwierdziliśmy, że wysoki udział żydów w niektórych zawodach winien ulec redukcji i wskazaliśmy na potrzebę uniezależnienia polskiej kultury od wpływów żydowskich (oklaski). Wszystkie te ogólne zasady stanowić będą dla nas również wytyczną w zakresie naszych prac w parlamencie oraz inicjatywy ustawodawczej.

Następnie mówca poruszył kwestię likwidacji bezrobocia w Polsce oświadczając, że: Musimy wypowiedzieć bezwzględną walkę bezrobociu jako czynnikowi rozkładającemu fizyczne i moralne siły narodu.

Nadmiar ludności wiejskiej musi przejść do fabryki i miast, opanowanych obecnie w ogromnym procencie przez żydów (oklaski).

Likwidacja bezrobocia i przeludnienia wsi jest bezwzględną koniecznością państwową, gdy nie rozwiążemy tego problemu, nie będziemy szli naprzód w rozwoju, lecz będziemy się cofać. Tę konieczność państwową obok spraw związanych ściśle i bezpośrednio z zapotrzebowaniami obronnymi państwa: uważamy za dolną granicą planu inwestycyjnego, poniżej, schodzić nie wolno.



Agencja słowacka dementuje fałszywe wiadomości o przyłączeniu Tatr do Polski

BRATYSŁAWA, 3. 12. PAT. Oficjalna słowacka agencja prasowa zaprzecza podanej przez niektóre pisma niemieckie i słowackie wiadomości, jakoby Polacy wystąpili z postulatem oddania im całego obszaru Tatr i twierdzi, że ta wiadomość jest zupełnie fałszywa.

Agencja słowacka twierdzi, iż właśnie zostały zakończone prace polsko słowackiej komisji delimitacyjnej, że wojska polskie opuściły Babią Górę i gminę Mierdzionkę. W końcu agencja wzywa społeczeństwo słowackie, by nie dawało wiary różnym alarmującym nieprawdziwym pogłoskom, rozszerzanym przez nieodpowiedzialne koła i czekało cierpliwie na informacje ze źródeł urzędowych.

„Slovak“, pisząc o tej sprawie, podkreśla: że Słowacja osiągnęła z Polską honorowe i korzystne porozumienie i że społeczeństwo słowackie jest zupełnie bezpodstawnie podjudzane przeciwko Polsce fałszywymi informacjami.

Naprężone stosunki włosko-francuskie

„Naród włoski jest bardziej imperialistyczny niż parlament faszystowski”

RZYM, 3. 12. Virginio Gayda pisze w Giornale de Italia“, iż nieprawdą jest, że tylko partia faszystowska manifestowała w parlamencie za rewindykacją Tunisu, Korsyki i Nicei. To cały naród włoski manifestował, ponieważ solidaryzuje się z rządem faszystowskim w tym względzie w zupełności i gotów jest na wszystko dla realizacji tych manifestacyj, nie wyłączając wojny z Francją. Naród włoski — pisze Gayda — jest bardziej imperialistyczny, niż parlament.

W Tunisie i na Korsyce odbyły się liczne demonstracje antywłoskie. W Bajaccio i Bastii, w stolicach tych prowincyj, policja była zmuszona bronić konsulatów włoskich

Rozkaz strzelania do terrorystów w Rumunii

Ostre zarządzenie władz przeciwko „Żelaznej Gwardii

BUKARESZT, 1.12. ATE. Rząd rumuński wydał zarządzenie, mające na celu utrzymanie porządku publicznego, a skierowane przeciwko „Żelaznej Gwardii". Po ulicach Bukaresztu i większych miast krążą uzbrojone patrole żandarmerii. Straże policyjne zostały wzmocnione.

Generalny inspektor żandarmerii wydał polecenie tępienia „bezwzględnie i bez litości" wszystkich prób naruszenia porządku oraz nakazał strzelanie bez uprzedzenia do sprawców ewentualnych aktów terorystycznych.

Dotychczas w całym kraju panuje spokój i nie nadeszły wiadomości o jakichkolwiek wystąpieniach „Żelaznej Gwardii". Opublikowano jedynie nad wieczorem wiadomość o wykryciu w Czerniowcach kilku usiłowanych podpaleń domów żydowskich.

Krańcowy kurs polityki

BUKARESZT, 1.12. ATE W kołach politycznych przewidują, że rząd rumuński wprowadzi obecnie do swej polityki kurs silnie prawicowy.

Spodziewane są zarządzenia w kierunku unarodowienia życia społecznego i gospodarczego. Być może też, iż zostaną podjęte niektóre reformy Gogi, zarzucone po jego ustąpieniu z rządu. Odnosiłyby się one zwłaszcza do sprawy żydowskiej, którą rząd rumuński będzie się starał rozwiązać zarówno wewnątrz kraju, jak i na terenie międzynarodowym współpracując w zorganizowaniu emigracji Żydów. Mówi się nawet, że w niezbyt odległej przyszłości nastąpiłaby rekonstrukcja rządu w celu nadania mu bardziej nacjonalistycznego charakteru. Ten nowy kurs dyktowany jest przede wszystkim sytuacją wewnętrzną.

Likwidowanie „Żelaznej Gwardii", a następnie przygotowanie wyborów do nowego parlamentu wymaga uwzględnienia nastrojów mas i polityki zdecydowanie narodowej.

Wybuch dynamitu w restauracji 8 osób rannych

CZERNIOWCE, 2. 12. W Targul Jiu w Oltenii, w restauracji niejakiego J. Cestovici nastąpił wybuch dynamitu.

8 osób zostało ciężko rannych, zaś cały budynek runął w gruzy.

Władze prowadzą dochodzenia, w jakim celu właściciel restauracji przechowywał u siebie dynamit.

Skazanie oficera tureckiego w Poznaniu

Sąd okr. w Poznaniu skazał tureckiego oficera rezerwy p. Ali Atalaya na 640 zł. grzywny za usiłowanie przewiezienia do Polski 2 dywanów.

Oskarżony tłumaczył się, że jednego dywanu używał do owijania nóg, a drugiego do modlitwy.

Schwytanie niebezpiecznego bandyty

Zdradziły go odciski palców

W ręce policji dostał się niebezpieczny włamywacz i bandyta, o którego obecności w Zagłębiu nie wiedziano.

W związku z dokonaniem śmiałej kradzieży w składzie futer Baci Szwarcbaum w Będzinie, ustalono na podstawie pozostawionych przez sprawców odcisków palców i porównania ich ze zbiorami daktyloskopijnymi iż jednym z uczestników kradzieży jest niebezpieczny przestępca, 36-letni Walenty Zębik, który ostatnio zamieszkał w Będzinie przy ul. Małobądzkiej 92. Przeszłość kryminalna Zębika jest bardzo bogata.

W 1925 roku Sąd Okręgowy w Sosnowcu skazuje Zębika za napad rabunkowy na karę śmierci przez rozstrzelanie. Dzięki ułaskawieniu go, Z. odsiaduje karę 10 lat więzienia. Już w 1934 roku Zębik pojawia się znowu na widowni, popełnia szereg kradzieży i bierze udział w głośnym swego czasu włamaniu na księdza Czaplińskiego w Grudziądzu

Po odcierpieniu kar, Zębik usiłuje odwrócić od siebie uwagę władz bezpieczeństwa i znika, lecz już w kilka miesięcy znowu policja dowiaduje się, że grasuje on w okolicach Łodzi, dokonywując szeregu oszustw w roli znachora.

Osadzony w więzieniu Zębik stanął wczoraj przed Sądem Okręgowym w Sosnowcu i skazany został na rok więzienia.



Tragiczny finał zabawy

W Jastarni na Helu doszło po zabawie do krwawego zajścia, które miało tragiczny finał.

Starszy posterunkowy Aleksander Rudziński dał pięć strzałów do nauczyciela Mazurkiewicza i drogerzysty Edwarda Murgaszyńskiego.

Murgaszyński zmarł w kilka chwil z ciężkich ran, natomiast nauczyciela, jakkolwiek również ciężko ranny, zdołano utrzymać przy życiu.

Post. Rudziński po strzałach popełnił samobójstwo. Prokuratorja gdyńska podjęła dochodzenia celem wyświetlania zajścia.

ADAM CZEKALSKI

PRZEKLĘTA MIŁOŚĆ

Powieść

7)

— Tedy o cóż chodzi? Obawiasz się mojej odmiany? Zdrady księcia pana? Mój drogi, czyż tak mało znasz mnie i ocenisz, iż ci podobne myśli na myśl w ogóle przyjść mogą?

— Przebacz, Janie, nie chciałem cię urazić. Nie moją też rzeczą jest wtrącać się do twoich spraw sercowych, ale niech mi będzie wolno to jedynie powiedzieć iż ja, jako obcy, a więc i obojętny tej sprawie, pewnie niejedną rzecz jaśniej widzę od ciebie, któryś po uszy zadurzony i świata po za uroczą Gigą nie widzisz.

Była to istotnie prawdą, o czym najlepiej wiedział sam pan starosta opeski, ale zadurzenie to było u niego już takie, iż nawet stu takich przyjaciół jak Wawrzecki nie byłoby w możności wydobyć go na powierzchnię z tej miłości.

Nie mógł długo pozostawać bez jej widoku, bo wydawało mu się zawsze, iż dzień w wiek cały się zmienia, a każda troska nawet najdrobniejsza urasta do rozmiarów ogromnej klęski żywiołowej, grożącej zagładą.

Dlatego, po owym balu w domu grafa, zapragnął znowu pan Jan zobaczyć swoje bóstwo, pomówić z nim choćby tylko przez jeden moment, ale długo jakoś okazji po temu nie było. Mógł wprawdzie pojechać do Strutyńskich z wizytą i napewno przyjętoby go tam nader mile i widziano chętnie, ale nie chciał. Pragnął ją widzieć i rozmawiać z nią na gruncie neutralnym, w atmosferze równej dla obu stron.

Długo jednak na to czekać musiał, wreszcie i ta, tak bardzo upragniona przez młodego pułkownika chwila, zdarzyła się na gruncie nie tylko już neutralnym, ale nawet dla niego ogromnie przychylnym, bo w domu wuja, pana kasztelana brzeskiego.

Rewanżując się za tak wspaniałe w domu grafa przyjęcie, wydał pan kasztelan brzeski bal u siebie, na którym znalazła się zarówno urocza Giga, jak i jej cichy dotąd wielbiciel, pan starosta opeski.

Pan Jan od pierwszej chwili przystał na owym balu do boku uroczej rusałki i już jej nie odstępował ani na krok. Bawił ją przy stole opowiadaniem o zagranicznych salonach i dowcipnymi dykteryjkami, rzucał wiele znaczące, namiętne spojrzenia, chwilami wzdychał, a gdy poszli tańczyć, szeptał jej do misternie rzeźbionego uszka czułe i ciepłe słówka, od których panna starościanka to kraśniała ja króża, to znowu bladła z wrażenia, albo śmiała się śmiechem do dzwonienia srebrnych dzwoneczków podobnym i przekomarzała:

— Czy to na zagranicznych salonach uczono waszmości, jak oplatać i kusić trzeba młode i niedoświadczone dziewczęta?

— A jeśli to kuszenie i oplatanie jest prawdą serca i wyrazem głębokiego afektu, jaki mam dla waćpanny?

— Ejże, nie bardzo chce mi się w to wierzyć...

— Czy mam tuż zaraz, na miejscu, dać tego publiczny dowód?

— Och, co znowu! Nie, nie!.. Jeśli się nie uspokoisz, mości starosto, zostawię cię samego w tańcu i zbiegnę.

— Czyżem ci aż tak niemiły, madame?

— Czy ja to powiedziałam?

— Ale jawnie dajesz mi to do wyrozumienia.

— Nigdy nie trzeba dorozumiewać się więcej, niż można.

— Czemuż to? Ja mam dla waćpanny głęboki afekt i z tym się nie taję, a ludzie z tego gatunku pragną właśnie wręcz przeciwnie postępować, pragną dorozumiewać się daleko więcej, niż na to pozwala nawet skąpość twoich słów, mościa strościanko... Zaliż nie odczuwasz tego, iż ja gorzeję cały z afektu dla ciebie? Zaliż serce twoje z kamienia, iż nie czujesz owego żaru?

— Owszem, czuję i to znakomicie, ale nie chcę go podyscać w obawie wywołania pożaru, który mógłby waćpana spopielić. A szkoda byłoby tak grzecznego kawalera.

— Mościa starościanko, nie doprowadzaj mnie do desperacji!

— Ach, nie mam bynajmniej takiego zamiaru! Przeciwnie, życzę waćpanu dużo, dużo spokojnych chwil.

Nowa figura menueta, którego tańczono właśnie, rozdzieliła ich na chwilę. Pan starosta opeski do tego stopnia był zaabsorbowany piękną rusałką ucianśką, iż nawet nie słyszał, co doń mówiła jego nowa tancerka. Dopiero gdy łagodnie trąciła go wachlarzem w rękę, ocknął się i wyrzekł:

— Ach, pardon!.. Czy mościa pani coś mówiła?

— A tak — odrzekła panna gniewnie — mówiłam, iż pan starosta opeski stracił dzisiaj głowę.

— Raczej serce — przyznał się szczerze — a to, zapewniam waćpannę daleko boleśniejsze, niźli utrata głowy

Na szczęście przyszła znowu nowa figura tańca i pan starosta powrócił do pięknej Gigi, a tak był z tego rad, że nawet radości swej ukryć nie próbował.

d. c. n.

Zmiany polityczne w Europie

i polityka handlowa Polski

Zmiany, jakie nastąpiły w strukturze politycznej Europy Środkowej, nie mogą pozostać bez wpływu na ukształtowanie się naszego handlu zagranicznego, a w konsekwencji znaleźć muszą również wyraz w pewnych przekształceniach i dostosowaniach do nowej sytuacji naszej polityki handlowej. Takie fakty, jak przyłączenie do Niemiec Austrii i ziem sudeckich, a do Polski Śląska Zaolzańskiego, przy równoczesnym wzmożeniu penetracji gospodarczej Rzeszy na południowy wschód Europy, muszą być już obecnie uwzględnione w kalkulacji polityczno-handlowej.

Nowe perspektywy otwarły się w obecnej sytuacji przed naszym wywozem przemysłowym. Przyłączenie do Polski ziem zaolzańskich z kopalniami węgla i wielkimi zakładami hutniczymi stwarza nowe możliwości wywozu, zwłaszcza hutniczego. Wywóz ten nie powinien natrafić na poważniejsze trudności, ponieważ zakłady hutnicze Śląska Zaolzańskiego częściowo uczestniczyły w kartelach międzynarodowych i z tego tytułu miały przydzielone odpowiednie kontyngenty wywozowe. Ale również i w innych dziedzinach otwierają się przed naszym przemysłem obiecujące widoki. Dotyczy to zwłaszcza wywozu włókienniczego. Przyłączenie do Niemiec sudeckiego przemysłu włókienniczego, nastawionego głównie na eksport i będącego dotychczas naszym najgroźniejszym konkurentem na rynkach międzynarodowych — otwiera nowe perspektywy zwiększenia naszego wywozu włókienniczego i konfekcyjnego. Ze względu na specyficzne trudności i ograniczenia, na jakie natrafia na rynkach światowych wywóz niemiecki, niepodobieństwem jest, by cały dotychczasowy wywóz włókienniczy przemysłu sudeckiego mógł być utrzymany.

Problem wykorzystania istniejących możliwości zwiększenia wywozu przemysłowego zwraca oczy nasze ku morzu i ku naszym portom. Jedynie na drodze morskiej, w bliskich nam krajach Europy północnej i zachodniej a także i na dalszych rynkach zamorskich możemy walczyć o zajęcie tych pozycji gospodarczych, jakie przypaść nam winny w spadku po przemyśle sudeckim. oraz być zdobyte dzięki nowym możliwościom wewnętrznym. Nasza polityka handlowa musi przeto konsekwentnie kroczyć po linii rozbudowywania naszych stosunków z tymi krajami, które wykazują stosunkowo największą chłonność na wyroby przemysłowe t. j. w pierwszym rzędzie z krajami zamorskimi.

Zmiany terytorialne w Europie Środkowej mogą również w przyszłości otworzyć nam nowe możliwości penetracji handlowej do niektórych krajów południowego-wschodu.

Ostatnie wypadki potwierdziły w całej pełni słuszność polityki handlowej, prowadzonej przez nas w ostatnich latach, celowość zasadniczego kierunku naszych obrotów handlowych ze światem zewnętrznym. Handel morski stał się dominującą formą naszego handlu zagranicznego. I tak, jak w trudnym okresie poprzednim droga morska umożliwiła nam uzyskanie samodzielności gospodarczej i zróżniczkowanie naszych obrotów handlowych przez nawiązanie bezpośrednich stosunków handlowych z szeregiem krajów, tak w obecnej fazie, oczekiwać należy, że droga morska umożliwi nam wykorzystanie otwierających się przed nami możliwości przemysłowej ekspansji wywozowej.

Dr. B. R.

Budujmy szkoły

W telegraficznym skrócie

„BAKCYL KATAROWY" ODNALEZIONY?

Dwóch profesorów uniwersytetu w Pasadenie (Kalifornia) miało po długich badaniach wykryć przyczynę powstawania katarów. Twierdzą oni, że katar wywołują drobnoustroje, atakujące tkanki śluzowe przewodów oddechowych. Zastosowali oni w kilku wypadkach ze 100 procentowym skutkiem szczepienia przeciwko katarom, przyczem szczepionkę sporządzono z unieszkodliwionych kultur bakcyla katarowego. Oczywiście trudno tym doniesieniom prasy amerykańskiej tak wierzyć „na słowo"

CHCESZ SIĘ UBEZPIECZYĆ? — KUP SOBIE MASKĘ!

Holendersko - indyjskie Towarzystwa ubezpieczeń postanowiły włączyć do swych polis znamienną klauzulę, w której wymagane będzie od ubezpieczonego posiadanie maski gazowej.

„O CZYSTOŚĆ RASY"

W Niemczech w procesie o przestępstwo przeciw czystości rasy, wytoczonym pewnemu adwokatowi żydowskiemu, sąd wydał wyrok, skazujący adwokata na 6 lat ciężkiego więzienia i 6 lat utraty praw obywatelskich.

Tydzień polityki zagranicznej

Sprawy Polski, Francji, Niemiec, Rumunii i Sowietów

W ostatnim tygodniu oczy całej Europy zwrócone były na „flirty" Anglii z Niemcami Przede wszystkim chodziło o zagadnienia gospodarcze. Anglia usiłuje bowiem wciągnąć i zachęcić Niemcy do wymiany międzynarodowej. Wielu publicystów staje na stanowisku, iż leży to w interesie Niemiec. Sami Niemcy tego zdania jednak nie podzielają, a ostatnia mowa kanclerza Hitlera wykazuje jasno, iż Rzesza w dalszym ciągu stawia na autarkię i w tym widzi swoją siłę. Jednym słowem Niemcy bronią się przed współpracą z innymi mocarstwami. Również i w Londynie ze względu na ostatnie zajścia antyżydowskie w Niemczech, inicjatywa premiera Chamberlaina napotyka na trudności.

Hitler

Drugą sprawą, która bardzo interesuje opinię europejską, jest kryzys wewnętrzny we Francji. Zagadnienie to nie ogranicza się jednak tylko do kwestii strajku powszechnego i nie można go pod tym kątem rozpatrywać. Rozgrywka ta staje się jasną i wyraźną na tle planu ministra Reynaud. Zastał on w skarbie niedobór około 60 miliardów, postanowił więc usanować skarb, występując z projektem „trzylatki". W okresie tym przede wszystkim liczy on na odbudowę produkcji oraz zastosowanie pełnego liberalizmu gospodarczego. Trzylatka przewidywała dalej: rewaluację złota, zmniejszenie ilości urzędników, zwiększenie podatków itd. W ten sposób minister Reynaud zmniejszyć miał deficyt z 54 do 30 miliardów. Plan ten słusznie nazwał ktoś utopią. Bowiem znając stosunki francuskie trudno przypuścić, by: 1) minister Reynaud mógł przez 3 lata pozostawać w rządzie, żaden zaś z jego następców nie przeprowadziłby w 100 proc. jego planu, będąc obciążonym zobowiązaniami partyjnymi, 2) gdyby nawet rząd Daladiera, a z nim minister Reynaud pozostał przez 3 lata przy władzy, musiałby się, stosując ten plan, oprzeć w parlamencie o prawicę, która przecież niedawno, bo rok temu rzucała na p. Daladier obfite obelgi, 3) by prawica nie wysuwała żądań całkowitego przejęcia rządów w swe ręce i przygotowania sobie gruntu na następne wybory.

Daladier

Na tym tle zrozumieć możemy sprawę ostatniego kryzysu wewnętrznego we Francji. Zwycięstwo rządu w czasie strajku nie rozwiązuje sytuacji. Francja w dalszym ciągu stoi przed zagadnieniem przereorganizowania swego życia politycznego, które to przereorganizowanie wcześniej czy później nastąpić musi. Ostatni strajk był tylko jednym z epizodów kryzysu.

Omawiając ubiegły tydzień w polityce zagranicznej, zwrócić trzeba uwagę na ostatnią podróż króla Karola i sytuację w Rumunii. Jeśli chodzi o efekty międzynarodowe podróży, to są one bardzo a bardzo znikome. Gospodarze, którzy gościli króla Karola, nie mogli mu nawet nic odpowiedzieć nawet na temat status quo, a wskazano mu jeden właściwy adres: Berchtesgaden. Dla wewnętrznego życia rumuńskiego wizyty króla Karola miały dość duże znaczenie. Po powrocie króla spodziewane są w Bukareszcie nowe doniosłe decyzje, a więc przede wszystkim zmiana rządu. Nowy rząd poszedłby prawdopodobnie na dalsze zaostrzenie kursu. W czasie nieobecności króla wzmogła się bowiem akcja opozycji. Zanotowano liczne akty sabotażu, palenie synagog, zamach na rektora w Cluj itd. Opozycja domagała się zmiany znienawidzonego ministra spraw wewnętrznych. Czy postulat ten zostanie uwzględniony przy zmianie rządu — trudno narazie przewidzieć. Znacznie zaostrzyło sytuację w Rumunii zabójstwo Codreanu, który mimo pobytu w więzieniu oddziaływał na pracę swej partii. W chwili obecnej w więzieniach rumuńskich znajduje się około 18.000 członków tej parti.

Wiele komentarzy wywołują ostatnie stosunki polsko-sowieckie, a zwłaszcza znany komunikat o rozmowach polskiego ambasadora z komisarzem Litwinowem. Stwierdzić tu trzeba jedno: że jeśli mówić tu o jakichś zmianach, to zmiany te nie nastąpiły na Zachodzie (Polska), a na Wschodzie (Sowiety). Od dłuższego bowiem już czasu nie było właściwie wiadomo, czy Sowiety respektują i chcą nadal respektować układy z Polską. Ostatnie oświadczenie Litwinowa stwierdza więc, że Sowiety będą honorować podpisany weksel. To stwierdzenie jest dla nas tym bardziej korzystne, że otwiera nam możliwości uaktywnienia bilansu handlowego z Sowietami



Litwinow

Na szpaltach pism

JAK PLOTKUJĄ W WARSZAWIE...

„Dziennik Poznański" w swoich listach z Warszawy notuje plotki kawiarń warszawskich na tematy polityczne i pisze:

„Co to będzie za dwa lata? — to jedyne absorbujące pytanie. I warszawski polityk plotkuje na temat, kto będzie Prezydentem: Marszałek Śmigły - Rydz, gen. Sosnkowski, czy zgoła ktoś nieoczekiwany? A może znowu prof. Ignacy Mościcki?.. Naturalnie, żadnych podstaw te plotki nie mają".

Prócz tych intrygujących pytań są jeszcze jak się okazuje, inne:

„Oto prawdziwe nastroje szerszych, nie wtajemniczonych sfer stolicy; bo o prowincji przecież nie piszę. Z jednym jeszcze dodatkiem: czy zapanuje totalizm w Polsce czy też nie. Miłośnicy plotki mają nawet „dokładne" informacje. Wymieniają nawet nazwiska polityków sztabowych OZN, którzy mają jakoby forsować ideę totalizmu w Polsce. Wszyscy o totaliźmie mówimy. Każdy prywatnie i publicznie trenuje się w boksowaniu bałwana totalistycznego. A oni — ci na górze — drwiąc sobie z tych wysiłków, już nawet nie reagują na imputowanie im tego systemu rządzenia. Mówią, że nie chcą totalizmu".

Na froncie politycznym

MORACZEWSKI WYCIĄGA RĘKĘ DO ZGODY.

Ze strony Związku Związków Zawodowych podjęta ma być w niedługim czasie inicjatywa idąca w kierunku porozumienia z P. P. S. Byłoby to już powtórne wyciąganie ręki przez Moraczewskiego w stronę byłych towarzyszy. Czy dojdzie tym razem do jakiejś ugody, trudno przewidzieć (Echo)

SPRZECZKI WŚRÓD DEMOKRATÓW.

Na terenie krakowskiego Klubu Demokratycznego doszło ostatnio do silnych tarć. Chodziło o współpracę z P. P.S. W wyniku nieporozumień zapowiadany jest nawet rozłam w tej grupie. W najbliższych dniach sytuacja wyjaśni się na posiedzeniu Klubu. (Echo)

Nowy etap szkolenia junaków

Zgórą 3 i pół tysiąca młodzieży kształci się w JHP. zawodowo

Junackie Hufce Pracy uczyniły dalszy, krok na drodze swego rozwoju. Przystąpiły do podstawowego rozszerzenia ram nauki zawodowej junaków.

Dotąd szkolenie zawodowe w Junackich Hufcach Pracy przechodziło raczej okres prób i doświadczeń. Ograniczało się do szczupłej liczby zawodów, obejmowało niewiele młodzieży.

W listopadzie br. skupiono junaków przeznaczonych do kształcenia zawodowego — w specjalnych batalionach i kompaniach szkolnych. Te szkolne oddziały junackie mają siedzibę w kilku ośrodkach przemysłowo-rzemieślniczych kraju. Z koszar swych uczęszczają junacy na naukę do różnych warsztatów rzemieślniczych, do większych wytwórni i fabryk oraz na krusy zawodowe.

Nad dobroczynnym znaczeniem szkolenia zawodowego w ogóle nie potrzeba się rozwodzić. W przede dniu znacznego uprzemysłowienia Polski przysparza ono przemysłowi i rzemiosłu oraz innym gałęziom naszego życia gospodarczego biegłych zawodowców, a zarazem odciąża przeludnioną wieś od nadmiaru rąk roboczych, podnosi kulturę gospodarczą kraju, przyczynia się do spolszczenia handlu, przemysłu i rzemiosła.

Ogółem we wszystkich jednostkach junackich szkoli się obecnie zawodowo 3.472 junaków i 256 junaczek. Kształcą Junackie Hufce Pracy tę młodzież w 40 różnych zawodach.

Zasady kształcenia zawodowego w Junackich Hufcach Pracy przedstawiają się jak następuje. Junak obiera sobie zawód sam — podług własnego upodobania i zdolności.

Ponieważ szkolenie zawodowe w Junackich Hufcach Pracy odbywa się na koszt państwa przeto wybiera się doń tylko tych junaków, którzy w ciągu pierwszego półrocza, odznaczają się gorliwością w pracy i którzy mają odpowiednie wykształcenie (4, 6 lub 7 oddziałów szkoły powszechnej, zależnie od zawodu) Szkolenie w rzemiośle trwa, jak zwykle termin rzemieślniczy, 2 do 3 lat; potem junak zdaje egzamin i otrzymuje świadectwo rzemieślnicze. Szkolenie junaków na wykwalifikowanych robotników przemysłowych odbywa się przy odpowiednich fabrykach itd.

Ze wzrostem liczebnym Junackich Hufców Pracy, którego się domaga powszechny głos opinii, liczba młodzieży junackiej szkolnej zawodowo wzrośnie niewątpliwie jeszcze bardziej.

Gwiazdka dla dzieci bezrobotnych

„W dniu dzisiejszym odbywa się na terenie całej Polski zbiórka uliczna na Gwiazdkę dla dzieci bezrobotnych".

W powodzi rozlicznych potrzeb, jakie życie codzienne wysuwa, wśród ciągłych zbiórek, kwest i innych imprez—hasło: Gwiazdka dla biednych dzieci zapewne znajdzie powszechny i pełen serca oddźwięk.

I w naszych miastach Zagłębiu wylegną dziś kwestarze na ulicę, by zebrać najdrobniejsze nawet ofiary na Gwiazdkę".

Niechajże nikt nie skąpi grosza. Nieodwracajmy się od kwestarzy, a raczej sami pośpieszmy z ofiarą. Na wielką ilość blisko miliona biednej dziatwy, która objęta będzie akcją gwiazdkową, patrzmy przez główki naszych dzieci.

Poruszmy serca najpiękniejszym uczuciem miłości dziecka. Nasza, drobna nawet ofiara to uśmiech na wynędzniałej twarzyczce, tego dziecka.

W Sosnowcu, wśród licznych kwestarzy, ukażą się dziś na ulicach przedstawiciele Władz i Urzędów, aby przez swój osobisty udział w zbiórce zaakcentować jej wagę i charakter.

Tak więc: p. prezydent miasta J. Kaczkowski będzie kwestował vis a vis kościółka kolejowego od godz. 11 do 13, p. wicestarosta grodzki F. Kosydor na ul. Dęblińskiej vis a vis starostwa, p. inspektor pracy inż. Rozen przy ul. 3 maja vis a vis kina „Zagłębie" g. 11—13, p. naczelnik urzędu skarbowego R. Gomuliński bloki przy ul. Lwowskiej godz. 10—13, p. inspektor szkolny St. Luchowiec przy ul. Dęblińskiej vis a vis inspektoratu szkolnego godz. 11—13, p. dyr. expozytury funduszu pracy T. Mayer przy ul. Żeromskiego godz. 11—13, pp.: naczelnicy Fr. Mroczkiewicz i G. Martin przy ul. Piłsudskiego róg Sobieskiego w godz. 10—13, p. mec. dr. Braun ul. 3 maja vis a vis izby przemysłowo handlowej godz. 11—13, oraz wielu innych przedstawicieli urzędów, pol. państwowej organizacji społecznych, prasy, zespoły artystów teatru miejskiego itp.

Wierzymy, że społeczeństwo Sosnowca i tym razem odpowie na nasz apel czynem: wypełnionemi puszkami kwestarzy na „Gwiazdkę dla biednych dzieci".

Tajemnica protezy

Na placu Wolności w Kielcach policja aresztowała żebraka, u którego we wnętrzu protezy prawej nogi znaleziono... 21 zapalniczek i ponad 300 kamieni do nich. Aresztowanym okazał się Antoni Gil, mieszkaniec Kielc.

Drzazgi

Obozy

Obok wielu modnych rzeczy, jakie ostatnio lansuje się na terenie europejskim, jak rewizje granic, kolonie itd. w niektórych krajach wybuchła moda aresztowań.

Nie bawi się przy tym nikt w jakieś aresztowania poszczególnych obywateli. Po co? Aresztuje się hurtem, całymi partiami, za jednym zamachem, żeby taniej kosztowało.

W Rumunii naprzykład zamknięto odrazu 18 tys. członków „Żelaznej Gwardii". To jest robota!

Albo w Niemczech: ilość aresztowanych tak wzrosła, że zaszła konieczność utworzenia pomocniczych obozów koncentracyjnych dla żydów.

Kto wie, czy w niedługim czasie nie dojdzie do tego że na wolności będą przebywać tylko członkowie rządzącej partii, a resztę obywateli zamknie się w obozach i zatrudni przy ciężkich robotach.

Albo dla uproszczenia cały kraj zamieni się w jeden wielki obóz koncentracyjny Zresztą już w niektórych państwach zostało to zrobione.

wim.

300 portretów dla reklamy

JUBILEUSZ MISTRZA ST. LAZARA.

Coraz częściej odwiedzają prywatne mieszkania ajenci portretowi, wysyłani przez nie solidne obce firmy. Najczęściej wyłudzona fotografia i zadatek przepadają, ewent. zamawiający otrzymuje pocztą za zaliczeniem okropną tandetę, bohomaz nie portret.

To też z prawdziwą radością powitać należy inicjatywę zakładu Foto Lazar.

Dla upamiętnienia 20-letniej rocznicy założenia pracowni portretów mistrz Stanisław Lazar przeznaczył 3000 portretów dla reklamy, prawie darmo.

Już za cenę 4 zł. 50 gr. zakład Foto-Lazar wykona z fotografii na Gwiazdkę piękny pamiątkowy portret, oprawiony w złoconą ramę.

Zakład Foto-Lazar (Sosnowiec, Piłsudskiego 14) ajentów nie wysyła, należy osobiście przybyć z zamówieniem lub do zdjęcia, co sowicie się opłaci.

Z racji Jubileuszu 20-lecia zasyłamy p. Stanisławowi Lazarowi życzenia „Szczęść Boże"





Dzień kupca

I POLSKIEGO STANU POSIADANIA.

W dniu 8 grudnia bm. kupiectwo i rzemiosło polskie poraz drugi obchodzić będzie swe doroczne święto.

Dzień ten, jako poświęcony Matce Boskiej, wybrany na Dzień Kupca ma zamanifestować katolickie stanowisko naszych organizacji gospodarczych.

Kupiectwo polskie w dniu tym obchodzi swoje święto w całej Rzplitej Polskiej dla uwydatnienia swej siły organizacyjnej i jednolitości w przekonaniach i poczynaniach gospodarczych.

Obecnie gdy wśród całego narodu budzi się świadomość, że trwałe podwaliny bytu państwa może zapewnić jedynie rodzima a nie obca gospodarka wewnętrzna—uzewnętrznienie sił i liczebności kupców i rzemieślników polskich będzie przekonywującym argumentem dla całego społeczeństwa, że „polski stan trzeci" istnieje, działa i rozwija się.

Kupiectwo polskie mające za sobą po większej części krótką historię i tworzącą się dopiero tradycję, musi odrobić stracony czas w dziedzinach naszego kraju i zdobyć to stanowisko na jakie zasługuje. Musi więc rozrastać się i pomnażać zasięg swojej działalności przez zakładanie coraz to nowych placówek, które winny być likwidowane, musi kształcić zastępy młodych, energicznych fachowców, które wspomagane nabyte wiedzą, będą ogarniać nowe połaci kraju.

Te cele przyświecają polskiemu kupiectwu i rzemiosłu, muszą je one zdobyć Osiągnąć je jednak mogą tylko przy wysiłku całego narodu, którego stanowią organiczną i niezbędną część. Dlatego też dla zamanifestowania jednolitości przekonań oraz solidaryzowania się z poczynaniami polskich organizacyj kupieckich i rzemieślniczych — całe społeczeństwa Zagłębia, pragnące unarodowienia naszego życia gospodarczego, winno wziąć udział w obchodzie w dniu 8 bm.

ZWIĄZEK POLSKI.

Komitet Organizacyjny obchodu „Dnia Kupiectwa, rzemiosła i polskiego stanu posiadania" zwraca się z apelem i prośbą do społeczeństwa zagłębiowskiego i wszystkich organizacyj chrześcijańskich o wzięcie udziału w uroczystości w dniu 8 bm.

Wesoły podwieczorek w Savoyu

KOŁA OPIEKI PRZY GIMN. IM. STASZICA

Nie będzie to podwieczorek przy mikrofonie, ale za to przy czarnej i nie czarnej kawie, przy ciastkach, a może nawet przy innych specjałach, na pewno zaś przy wielkiej liczbie miłych gości. Zresztą humoru także nie braknie. Organizatorowie podwieczorku, czyli sekcja dochodów niestałych przy Kole Opieki gimn. im. Staszica w Sosnowcu, posta Wesoły podwieczorek, z którego dochód prze rali się o występy artystów i inne atrakcje znaczony jest na obozy zimowe dla niezamożnych uczniów gimn. im. Staszica, odbędzie się w nadchodzący czwartek (święto) dnia 8 bm. w górnej sali Savoyu, tej samej, która nia wnętrza, chętnie jest odwiedzana przez po dokonaniu przebudowy i nowego urządze doborową publiczność Zagłębia.

Święta Barbaro patronko górników...

Dyplomy honorowe zasłużonym górnikom

Dzień dzisiejszy — to święto naszych górników. Patronkę swą Św. Barbarę otaczają oni czcią i miłością, to też wszędzie, gdzie

wre praca, w podziemiach, gdzie z głębi skorupy ziemskiej w ciężkich, znojnych i niebezpiecznych trudach górnik wydobywa ukryta z niej skarby, odbywają się w ten dzień gorące modły i uroczyste obchody. W kaplicz kach podziemnych płoną światła, płyną pieśni i rozbrzmiewa muzyka orkiestr górniczych Tam górnicy zbierają się, by u Patronki swej wyprosić odwrócenie nieszczęść, ochronę przed groźbą czyhającej zewsząd śmierci, lub kalectwa.

Z imieniem św. Barbary łączy również lud nasz liczne przepowiednie i przysłowia. Najbardziej popularne są te, które wskazują jaką będzie rozpoczynająca się zima.

Nie zawsze wprawdzie sprawdzają się te przepowiednie, lecz w większości wypadkach stwierdzono trafność owych horoskopów.

Tak więc po wsiach pilnie baczą gospodarze, jaka też pogoda będzie, bo skoro „na świętą Barbarę mróz, schowaj sanie, szykuj wóz" — czyli początkowa część zimy będzie łagodna i saniami nie prędko będzie się jeszcze jeździło.

Dziś też dowiemy się jakie będziemy mieli święta, czy suche i mroźne czy też błotne i deszczowe, jeśli bowiem „święta Barbara po lodzie — Boże Narodzenie po wodzie", no i odwrotnie.

Tak więc dzień jutrzejszy odkryje nam rąbek tajemnicy, owego zawsze zaciekawiającego pytania jakie będą najbliższe tygodnie oczekującej nas **zimy**.

Dzień święta górników jest dla braci górniczej również sprawdzianem jego mniej lub więcej wytężonej pracy. Wprawdzie praca górnika jest ciężka i wyczerpująca to jednak i ona ma swoje momenty radości. Tym dniem radości jest święto Patronki górników. W dniu bowiem św. Barbary zasłużeni górnicy otrzymują za swą długoletnią niestrudzoną pracę dyplomy pamiątkowe wraz z upominkami w postaci złotych zegarków lub gratyfikacji.

Podając poniżej listę górników, którzy dziś będą przez swych zwierzchników odznaczani dyplomami, życzymy im w dalszej pracy „Szczęść Boże"!

Dyplomami honorowymi odznaczeni zostaną górnicy:

TOW. SOSNOWIECKIE

Józef Aniołek (Milowice), Józef Gębała (Modrzejów), Michał Stypiński (Niwka), Józef Przemyski (Mortimer), Piotr Hapek (Modrzejów), Mikołaj Stawiński (Niwka), Stefan Lange (Milowice). Wł. Pitas (Modrzejów), Tomasz Jązwiec (Milowice), Fr. Pachlewski (Modrzejów), Karol Helak (Modrzejów), Szczepan Gieszczyk (Modrzejów), Jan Marzec I (Niwka), Fr. Adamczyk (Niwka).

KOPALNIA „PARYŻ" TOW. FRANCUSKO-WŁOSKIEGO.

Wilk Jan, Fidyk Mikołaj, Michalak Szczepan, Dratwiński Władysław, Krawczyk Ludwik, Aksamit Jan, Opielak Szymon, Ptaszek Franciszek, Rzepa Walenty, Bronne Marceli, Kozera Andrzej.

KOP. HR. RENARD

Walenty Supernak, Andrzej Petera, Jan Szlifirczyk, Stanisław Błoński, Jan Kucieba, Szczepan Wiejacha, Stanisław Jasica, Józef Luboń, Mikołaj Zarzycki, Franciszek Pytel, Teofil Muchajer, St. Cieślik, Michał Matjasek, Teodor Kluszczyński, Piotr Bogacz i Franciszek Knapczyk.

WARSZ. TOW. KOP. WĘGLA ZAKŁ. HUTN.

Michał Borda, Adam Szumny, Ign. Kozuber, Józef Guja, Józef Wojtaszek z kop. Juliusz. Fr. Ziółkowski, Feliks Łyczko, Władysław Działo, Władysław Banasik, Franciszek Nocoń, Józef Blot, Józef Ćwiekowski, Leon Krupa z kop. Kazimierz.

KOPALNIA „FLORA" TOW. „FLORA".

Walotek Roman, Dzikowski Józef, Jura Julian, Cytarzyński Józef, Gzyl Jan, Musiał Antoni, Musiał Jan.

KOPALNIA „CZELADŹ TOW. CZELADŹ.

Sikora Stanisław, Całka Piotr, Kapuścik Józef, Skóra Andrzej, Czerwiecki Stanisław, Proszowski Wojciech, Niezgoda Jan, Rodak Michał, Szlauer Dominik, Pstrowski Józef, Skowron Adam, Lipski Antoni, Pasamonik Franciszek.

KOPALNIA „SATURN" TOW. SATURN

Waroński Władysław, Mysłek Wincenty, Supernak Michał, Trzankowski Adam, Lorek Stanisław, Krupiński Franciszek, Miedziński Wawrzyniec, Mydłowiecki Jan, Nowicki Piotr

KOPALNIA „JOWISZ" TOW. SATURN.

Kamiński Seweryn, Piotrkowski Władysław, [illegible] Alfons, Garłowski Józef, Kańtoch Stanisław, Binko Stanisław, Całka Józef

KOPALNIA „MARS" TOW. SATURN.

Wójcik Józef i Adamczyk Wincenty.

KOPALNIA „GRODZIEC II" GRODZIECKIEGO TOW.

Bochenek Grzegorz, Barański Antoni, Zygmunt Julian, Ligęza Stanisław, Schabek Mikołaj, Szymonik Józef, Gil Antoni, Wieczorek Józef, Czerwiecki Walenty, Filipczyk Franciszek, Gnacik Stanisław, Miedziński Piotr.

KOPALNIA RUDY ŻELAZNEJ „PIOTR" ZJEDNOCZONYCH ZAKŁAD. GÓRN.HUTN. „MODRZEJÓW — HANTKE".

Wozignój Piotr, Drożdż Jacenty, Wąsińki Piotr, Kidawa Teofil, Dobosz Antoni.

KOPALNIA „MAJÓWKA" STRACHOWICKICH ZAKŁADÓW GÓRNICZYCH.

Augustyniak Andrzej.

KOPALNIA RUDY ŻELAZNEJ „CHLEWISKA" ZAKŁADÓW GÓRNICZO-HUTNICZYCH CHLEWISKA.

Gruszczyński Stanisław, Klusek Stanisław Czerwonka Stanisław, Piec Augustyn, Nowak Jan.

J. O—ski.

Wiadomości bieżące

Niedz. 4 Grudzień	Dziś: Barbary Jutro: Sabby Wschód słońca: 7,25 Zachód słońca 3,26

Dyżury aptek w Sosnowcu

Dziś dyżury nocne i dzienne pełnią następujące apteki:

H. Rogowskiego, ul. Małachowskiego 12
C. Truszkowskiego, ul. Piłsudskiego 46

***

Teatr miejski w Sosnowcu

Dziś, dnia 4 bm. o godz. 16.30 i 20.30 dwa przedstawienia pełnej humoru komedii Lichtenberga „Romans z Urzędem Skarbowym", w której wykonawcy starają się o dodatnim wynikiem przekonać rozbawioną publiczność, że płacenie podatków może być przyjemnością. Udział biorą pp.: Veithówna, Bulanka, Bielicz, Dziekoński, Erwan, Lubelski, Obidowicz, Rytowski i Sarnowski. Reżyseria Jana Bielicza. Oprawa dekoracyjna Feliksa Krassowskiego.

Kasa teatru czynna od godz. 11 do 13 i od 15-ej.

— **TOW. ALLIANCE FRANCAISE** w Katowicach komunikuje, że Zwyczajne Walne Zgromadzenie Towarzystwa odbędzie się w piątek, dnia 9 grudnia br. o godz. 20-tej w lokalu Konsulatu Francuskiego w Katowicach przy ul. 3 Maja 23 Po zgromadzeniu odbędzie się wykład p Clement, profesora Instytutu Francuskiego w Warszawie, na temat „Jules Romains", na który zaprasza się członków i sympatyków. Goście mile widziani.

ZARZĄD ZWIĄZKU ZAWODOWEGO DRUKARZY

zawiadamia swych członków, że dziś o godz. 10.30 w lokalu przy ul. Starej 2-a odbędzie się ogólne zebranie członków.

Zarząd prosi o liczne przybycie.

— **WALNE ZEBRANIE KOŁA HARCERZY Z CZASÓW WALK O NIEPODLEGŁOŚĆ W SOSNOWCU.** Zarząd Koła zwołuje na dzień 11 grudnia b. r (niedziela) o godz. 15 min. 30 — Walne Zebranie, które odbędzie się w Domu Społecznym (sala dolna) ul. Żytnia Nr. 10 Ze względu na to, że zebranie obejmuje prócz sprawozdań — program prac na przyszłość, wybory władz i zorganizowanie gron w szeregu miejscowościach po za Sosnowcem — Zarząd Koła apeluje o wzięcie udziału w zebraniu przez wszystkich członków Koła.

Postulaty robotników
fabr. Fitzner-Gamper-Zieleniewski w Dąbrowie

Robotnicy fabryki Fitzner Gamper i Zieleniewski w Dąbrowie przedłożyli dyrekcji szereg żądań, domagając się ich uwzględnienia.

W pierwszym rzędzie chcą rozgraniczenia zarobków dniówkowych i w akordzie, podwyższenia ekwiwalentu za węgiel, ścisłego określenia kompetencji delegatów itp.

Żądania te były przedmiotem rozmów na konferencji. Obydwie strony zgodziły się odroczyć konferencję na tydzień, żeby dyrekcja miała możność rozważyć żądania.

Chrześcijańskie Stowarzyszenie Właścicieli Nieruchomości w Sosnowcu
a dozbrojenie armii

Zarząd Chrześcijańskiego Stowarzyszenia Właścicieli Nieruchomości w Sosnowcu na nadzwyczajnym posiedzeniu w dniu 21 listopada br. z okazji XX lecia Niepodległości uchwalił jednomyślnie przystąpić do zbiórki pieniężnej wśród właścicieli nieruchomości na dozbrojenie armii.

Zarząd Stowarzyszenia wzywa wszystkich właścicieli nieruchomości chrześcijan w Sosnowcu do energicznego poparcia akcji zbiórkowej.

W tej akcji właścicieli nieruchomości nie może braknąć! Podajemy do wiadomości właścicieli nieruchomości, że zbiórkę ofiar będą przeprowadzać delegacje, składające się z członków Stowarzyszenia.

Na tymże posiedzeniu złożono następujące ofiary na Fundusz dozbrojenia: pp: S. Zawadzki zł. 25, p. W. Filiprzyński 50, K. Służałek zł. 100 A. Hesse zł. 50, J. Krawczyk zł. 50. J. Rusek 20, L. Kruz zł. 20 R. Dymarski 20. Konto Funduszu Nr. 107 w Banku Rzemieślniczym, ul. Piłsudskiego Nr. 16.

Kto ma prawo do zasiłku pogrzebowego
i ile wynosi ten zasiłek

W razie śmierci robotnika Ubezpieczalnia wypłaca zasiłek pogrzebowy w wysokości 3-krotnej ostatniego tygodniowego zasiłku ubezpieczonego. Z zasiłku pogrzebowego wypłaca się przede wszystkim koszty pogrzebu temu, kto jej faktycznie pokrył. O ile pozostaje reszta, prawo do jej otrzymania mają kolejno: żona lub mąż, dzieci, wnuki i członkowie pozostałej rodziny, jeżeli żyli z nim we wspólnym gospodarstwie domowym lub byli przez niego utrzymywani.

W razie śmierci członka rodziny, Ubezpieczalnia wypłaca zasiłek pogrzebowy w wysokości połowy 3-tygodniowego zarobku ubezpieczonego.

Zarząd Spółdzielni zawiadamia, że Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie członków Spółdzielni, które odbędzie się w lokalu Spółdzielni, ul. 1-go Maja 21 w niedzielę, dn. 18 grudnia o godz. 11-ej w pierwszym terminie i o godz. 11 min. 30 w drugim terminie bez względu na ilość obecnych z następującym porządkiem dziennym:

1) Zagajenie Zgromadzenia, wybór przewodniczącego oraz powołanie asesorów i sekretarza.

2) Uchwalenie dodatkowych kredytów na rozbudowę warsztatów Spółdzielni.

3) Zapytania członków i zamknięcie obrad.

Spółdzielnia
Wytwórczo-Mechaniczna i Handlowa
członków Związku Peowiaków
Zagłębia Dąbrowskiego odp. udz.
p. n. „WSPÓLNA PRACA"
w Sosnowcu, ul. 1 Maja 21.

RADIO
PROGRAM OGÓLNOPOLSKI

Niedziela, 4 grudnia.

7.15 Pieśń „Już od rana rozśpiewana" 7.20 Koncert poranny 8.00 Dziennik poranny 8.15 Audycja dla wsi 9.15 W dniu św. Barbary 11.45 Płyty 11.45 Aktualności w programach radiowych 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa 12.03 Poranek symfoniczny 13.00 Wyjątki z Pism Józefa Piłsudskiego 13.05 Przegląd kulturalny 13.15 W święto górnika — muzyka obiadowa 14.40 Wszystkiego po trochu 15.00 Audycja dla wsi 16.15 Powszechny Teatr wyobraźni 17.00 Recital fortepianowy 17.30 Podwieczorek przy mikrofonie 19.50 sportowe, Przegląd polityczny, Dziennik Słynni wirtuozi Płyty 20.15 Zbiór wiad. wieczorny, Tyg. dźwiękowy, Wiad. meteorologiczne. Nasz program na jutro 21.26 Reportaż muzyczny 21.40 Górnik młody, górnik stary — raduje się w dniu Barbary — wesoła aud. 22.10 Polska muzyka popularna 22.45 Gniazdo rodzinne Józefa Piłsudskiego — recytacja 23.00 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego. Komunikat meteorologiczny 23.05 Wiadomości z Polski w języku angielskim. 23.15 Patrz program Warszawy II.

Święto „Dnia kupca polskiego"
W ZAGÓRZU I KLIMONTOWIE

Program święta w Zagórzu i Klimontowie: godz. 6 rano zbiórka członków wraz ze sztandarem i orkiestrą przed lokalem Stowarzyszenia dom p. Bromboszcza, godz. 6.30 rano Wymarsz do Klimontowa, godz. 7.30 rano Wymarsz pochodu z pod szkoły w Klimontowie na nabożeństwo do miejscowego kościoła, g. 9.30 rano wymarsz całości pochodu do Zagórza, godz. 10.30 rano Zbiórka członków i zaproszonych organizacyj na placu obok kop. Mortimer, godz. 10.45 wymarsz całości pochodu na nabożeństwo do kościoła w Zagórzu, godz. 12.30 złożenie wieńca pod pomnikiem Nieznanego Żołnierza, godz. 13.30 uroczysta akademia w szkole nr. 1 w Zagórzu.

Wielki koncert

Zapowiedziany w prasie koncert z udziałem p. Krystyny Madeyskiej, artystki Opery Warszawskiej i p. Zbigniewa Grzybowskiego, laureata konkursu chopinowskiego, wzbudził żywe zainteresowanie.

Chopina, jak: Polonez As-dur, Fantazje

P. Z. Grzybowski grać będzie utwory f-moll, Balladę f-moll i inne, a p. K. Madeyska wystąpi z bogatym repertuarem, w którym znajdą się arie najpiękniejszych oper Moniuszki, Masseneta, Verdiego, Gounoda oraz pieśni Karłowicza, Rachmaninowa, Schumanna i inne. Akompaniować będzie p. prof. Kożlik. — Fortepian z f-my Fibigiera.

Koncert odbędzie się w środę w sali Teatru miejskiego o godz. 20.30.

Przedsprzedaż biletów w f-mie W. Czechowski, 3 Maja 8. Dochód przeznacza się na odzież i gwiazdkę dla najbiedniejszych dzieci w przedszkolach Z. P. O. K.

Sądzić należy, że zarówno wykonawcy, jak i cel koncertu sprawią, że sala teatru wypełni się po brzegi.

— **ZARZĄD ZWIĄZKU CZELADZI RZEMIEŚLNICZEJ CHRZEŚCIJAŃSKIEJ** w Sosnowcu zaprasza wszystkich czeladników introligatorskich na zebranie mające się odbyć dziś o godz. 15 w Sosnowcu przy ul. Żytniej 10 (Dom Społeczny) pokój nr. 14.

KATOWICE.

Niedziela 4 grudnia.

6.15 Surmy Śląskie 6.25 Program na dziś 6.30 Koncert poranny. 7.10 Ogrodnik śląski: Pogadanka 8.45 Pogadanka 8.55 Połeczki z płyt 9.05 Pogadanka 11.15 Muzyka 13.05 Przegląd kulturalny 14.40 Co słychać na Śląsku 14.50 Audycja słowno muzyczna 17.00 Święta Barbórka w Tarnowskich Górach 19.30 W niedzielę przy żeleźnioku 20.10 Wiadomości sportowe 21.20 Pierwsza dekoracja górnik. w polskich w Karwinie 23.05 Zakończenie programu.

— **SZKOŁA ZDROWIA.** Popularne pogadanki higieniczne w miejskim ośrodku zdrowia i opieki społecznej w Sosnowcu przy ul. Teatralnej nr. 4 higienistka stacji opieki nad matką i dzieckiem wygłosi dziś o godz. 12.15 pogadankę p. t. „Pielęgnowanie niemowląt".

Dzień św. Barbary
w Polskim Radio

Polskie Radio dorocznym zwyczajem uczci w sposób szczególnie uroczysty dzień patronki górników św Barbary 4 go grudnia br. Rzecz oczywista, że prze de wszystkim przy tej okazji zabierać będzie głos Rozgłośnia Katowicka, powołana do tego względu na swe położenie w Zagłębiu węglowym gdzię kult św. Barbary jest specjalnie popularny.

W związku z tym zarówno w programie ogólnopolskim jak i lokalnym znajdą się liczne ciekawe z kultem św. Barbary i patronalnem świętem górników. Cykl tych audycji rozpocznie w dniu 3 grudnia b. r. transmisja z Karwiny p. t. „Święta Barbary na Zaolziu". W audycji tej wezmą udział chóry i orkiestry karwińskie oraz tamt. górnicy. Audycja nadana zostanie z domu robotników „Praca" o godz. 12.03 — 13.00

Druga z kolei audycja będzie nadana w zasięgu lokalnym w tym samym dniu o godz. 18.15 do 18.25 pogadanka inż. Feliksa Piestraka o św. Barbarze, jako patronce górników. Autor omówi kult św. Barbary wśród górników, legendy o Niej, przytoczy zwyczaje, związane z obchodem tego święta i charakterystyczne pieśni górnicze o św. Barbarze.

Trzecią audycją w tym samym dniu, poświęconom uroczystościom górniczym, będzie audycja dla Polaków za granicą o godz. 18.30 w opracowaniu dyr. Stanisława Ligonia w wykonaniu jego popularnego zespołu.

W sam dzień św. Barbary, 4-go grudnia ośrodkiem zainteresowań radiosłuchaczy będą Tarnowskie Góry jako stare, wolne miasto górnicze, w którym skupią się główne uroczystości święta górniczego. Około godziny 9,25 nadane zostanie uroczyste nabożeństwo z kościoła św. Piotra i Pawła na wszystkie rozgłośnie polskie, a po nabożeństwie przeprowadzony zostanie reportaż z uroczystości dekoracji górników jubilatów. Sprawozdawcami będą pp. mgr. Zdzisław Hierowski i red. Rembalski. Tegoż dnia o godz. 13.15 nadany zostanie z Katowic w programie ogolnopolskim koncert p. t. „Święta górników". O godz. 17-tej wreszcie z Tarnowskich Gór usłyszymy pogodną audycję, w której wystąpią miejscowe chóry i orkiestry Audycja ta nosić będzie tytuł „Migawki z Tarnowskich Gór" I w końcu o godz. 21.20 przeniesiemy się do Karwiny, skąd nadany zostanie reportaż z uroczystości górniczych na Zaolziu. Świętu górniczemu poświęcona będzie również wesoła audycja muzyczno-słowna Stanisława Ligonia. Tą ostatnią audycję nadadzą Katowice o godz. 21.40 dla wszystkich rozgłośni polskich.

Poświęcenie obiektów
inwestycyjnych w Zakopanem

W dniu 20 grudnia rb. odbędzie się poświęcenie obiektów inwestycyjnych w Zakopanem Budowa tych obiektów została podjęta w związku z narciarskimi mistrzostwami świata w Zakopanem. Między innymi zostanie otwarty hotel turystyczny na Kalatówkach, kolejka na Gubałówkę i inne. Na uroczystość przybędą licznie zaproszeni goście min. kilkudziesięciu korespondentów pism zagranicznych.

Biuro prasowe zawodów FIS mieścic się będzie w jednym ze skrzydeł hotelu Stamary. Posiadać ono będzie własną pocztę, kabiny telefoniczne halę maszyn., czytelnię itp.

Na pudełkach zapałek umieszczone będą podczas zawodów FIS specjalne nalepki propagujące narciarskie mistrzostwa świata.

Specjalne papierosy „F.I.S." ukażą się w początkach stycznia w sprzedaży.

„Gazetka FIS" będzie wychodzić każdego dnia podczas zawodów o mistrzostwo świata w Zakopanem.

Szereg firm i fabryk wypuszcza z okazji mistrzostw FIS specjalne wyroby, te będą zaopatrzone nazwa FIS.

Pożegnanie dyr. Wasserbergera
PRZEZ PRACOWNIKÓW FABRYKI.

Długoletni dyrektor fabryki „Deichsel i Meyrhold" w Sosnowcu p. H. Wasserberger opuścił zajmowane stanowisko.

W ub. niedzielę dyr. Wasserbergera żegnali urzędnicy i robotnicy fabryki.

W pożegnaniu nie brakło nikogo, wszyscy pracownicy fabryczni z żalem rozstawali się ze swym dyrektorem obdarzając go gorącymi słowami podzięki za wszystko co dla nich uczynił.

P. dyr. H. Wasserberger został niedawno za pracę zawodową i społeczną odznaczony Krzyżem Zasługi.

Przepowiednie astrologiczne
DLA URODZONYCH 4 GRUDNIA

4 grudnia urodzeni — przybyli na świat pod wpływem gwiazdy Strzelca — która obdarzyła usposobieniem apatycznym i smętnym, są umiarkowani, pokorni i uczynni, mają zamiłowanie do pracy, cechuje ich melancholia, niezwykła wrażliwość i namiętność. Niepotrzebnie ulegają depresjom melancholijnym, przez co cierpią moralnie i apatycznie usposabiają się do życia. Powinni wystrzegać się wybuchów i gniewu, gdyż w uniesieniu są niepoczytalni a to im szkodzi na zdrowiu.

Organizm ich skłonny jest do chorób sercowych, bólów głowy, do ataków i zemdlenia powinni wystrzegać się zdenerwowania i porażenia słonecznego. 2314

Otwarcie nowego kina
NA POGONI.

Wczoraj przy ulicy Mariackiej w Sosnowcu zostało otwarte nowe kino w Sosnowcu pod nazwą „Roxy" dawniej „Casino".

Nowe kino zostało gruntownie, estetycznie odnowione i odremontowane.

Cała olbrzymia sala oświetlona jest dyskretnie, stanowiąc jednolite tło z malaturą ścian.

Całość sprawia bardzo miłe wrażenie.

Właścicielami nowego kina są pp. Cieślski i Jarża.

Nowej placówce kulturalno - oświatowej na Pogoni należy życzyć pomyślnego rozwoju.

Km. 786/35 r.

Obwieszczenie

Komornik Sądu Grodzkiego w Będzinie rewiru II-go, urzędujący w Będzinie przy ul. Piłsudskiego pod Nr. 14 na zasadzie art. 679 K. P. C. obwieszcza, że w dniu 12 stycznia 1939 r. od godz. 10 rano w sali posiedzeń Sądu Grodzkiego w Będzinie odbędzie się sprzedaż z publicznej licytacji nieruchomosci miejskiej składającej się z połowy domu parterowego, oficyny parterowej, oficyny jednopiętrowej murowanej, warsztatu murowanego, ustępów i t. p., szczegółowo opisanej w protokule opisu i oszacowania z dnia 15 listopada 1935 r., położonej w Będzinie, powiecie będzińskim, województwie kieleckim, oznacz. polic. Nr. 27 przy ulicy Podzamcze obejmującej powierzchni 23,63 pręty kw. stanowiącej własność Franciszka i Magdaleny małż. Kapuścik w równych częściach niepodzielnie.

Nieruchomość ta ma urządzoną księgę hipoteczną w Wydziale Hipotecznym przy Sądzie Grodzkim w Będzinie nr. rep. hip. 802.

Powyższa nieruchomość została oszacowana na sumę zł. 12.000. Sprzedaż zaś rozpocznie się od ceny wywołania tj. od kwoty zł. 9.000.

Licytant przystępujący do przetargu powinien złożyć rękojmię w gotowiźnie w kwocie zł. 1.263, albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładkowych, instytucji, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich, i że papiery wartościowe przyjęte będą w wartości 3/4 części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym nubiacznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne; że prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji; że w ciągu ostatnich 2-ch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-ej do 18-ej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie.

Nieruchomość powyższa położona jest w pasie granicznym i na nabycie jej potrzebne jest zezwolenie Wojewody.

Będzin, dnia 7.XI. 1938 r.

Komornik ALEKSANDER KRAUZE

Bandyci zamordowali
KSIĘDZA

W Kramarzówce k. Pruchnika w pow. Jarosławskim dokonali nieznani sprawcy bandyckiego napadu na plebanię.

Bandyci zamordowali siekierami miejscowego ks. proboszcza i poranili b. ciężko jego służącą.

Ta ostatnia przewieziona została do szpitala powszechnego w Przemyślu w stanie beznadziejnym z załamaną podstawą czaszki.

Za sprawcami poszukuje policja.

KINO „EDEN"

DZIŚ! FREDDIE BARTHOLOMEW dwunastoletni gwiazdor Hollywoodu w świetnym wzruszającym filmie

„LORD JEFF"

w dalszych rolach Mickey Rooney, Charles Coburn i inni.
Nadprogram Dodatek kolorowy i tygodniki P.A.T-a
Początek I seansu o g. 17.30, w niedzie lę o godzinie 15.30.

DROBNE OGŁOSZENIA

NAUKA I WYCHOWANIE

KURSY HANDLOWE
Fr. Sikowskiego przyjmują zapisy od 11 grudnia w Sosnowcu, Reymonta 21.

KONCESJONOWANE kursy pisania na maszynach czynne codziennie. Wpisy i informacje w księgarni „Polonia" Sosnowiec.

WYUCZAM nowoczesnego kroju, szycia modelowania. Kończącym świadectwa prawne Sosnowiec, 3 Maja 1. Wejście od podwórza Kalańska.

PRZYJMUJE się zapisy na kurs kroju, szycia, bieliźniarstwa i modelowania, który rozpoczyna się w dniu 5 grudnia o godz. 15-ej w Strzemieszycach w lokalu Związku Strzeleckiego pod kierownictwem Kierowniczki kursów kroju i szycia w Sosnowcu Natalii Stypułkowskiej. Kończącym świadectwa prawne.

POSADY I PRACE

POTRZEBNA panienka do sklepu, na płatną praktykę fachową. Wymagane referencje i ukończenie szkoły powszechnej Wiadomość: Sosnowiec, Małachowskiego 4-a w godz. 2 do 4-ej p. p.

CHEMIK zdolny, młody poszukiwany do ruchu fabrycznego. Zgłoszenia do Administracji pod „samodzielny".

ZARAZ potrzebna inteligentniejsza gospodyni do wszystkiego. Administracja „Oszczędna".

POSZUKUJĘ POMOCNIKA KRAWIEC KIEGO NA DUŻE SZTUKI OD ZARAZ SOSNOWIEC, ORLA 9.

POTRZEBNE panny do szycia do pracowni. Wiadomość w administracji.

POTRZEBNY zdolny ślusarz, szmycianz precyzyjny obeznany z tokarnią. Warsztaty Mechaniczne Będzin, Sielecka 51, Morawiec.

POSZUKUJE się agentów(ki) do rozpowszechniania praktycznego artykułu. Możliwość zarobku dziennego 20 zł. Zgłoszenia: Dąbrowa Górnicza, Piłsudskiego 3, m. 1-a 1 p.

POTRZEBNY procownik fryzjerski od zaraz na stałe. Sosnowiec, Piłsudskiego 2

POTRZEBNA zdolna prasowaczka szływ nej bieliźny. Niwka, ul. 1 Maja 59. Pralnia „Tęcza".

LOKALE

DO wynajęcia pokój z przedpokojem i wygodami. Reymonta nr. 11 u gospodarza

DO wynajęcia 2 pokoje i sklep przy ul. Będzińskiej Nr. 35 Wiadomość u gospodarza

LOKAL handlowy składający się ze sklepu, pokoju i kuchni do wynajęcia przy ul. Będzińskiej 15 Wiadomość na miejscu

POTRZEBNY lokal 2-pokojowy na biuro w śródmieściu. Zgłoszenia do L. M. K. Tel. 62.914.

KUPNO I SPRZEDAŻ

SPRZEDAM sklepik ładnie urządzony.— Wiadomość w administracji.

MEBLE

na raty gotowe i zamówienia sypialnie stołowe, gabinety, kombinowane szafy, saloniki i kuchnie

otomany

nowoczesne tapczany, fotele, kozetki ma terace, siatki, wszelkie przeróbki wykona nie solidne gwarantowane, ceny niskie J. TOMCZYK, Sosnowiec, ul. 1 go Maja 14 Tel. 63-105. Przyjmuje pożyczki i obligacje państwowe. Firma egzystuje od 1910 roku.

SPRZEDAM plac przy ul. Krakowskiej Sosnowiec. Plany zatwierdzone. Wiadomość „Expres".

MOTORÓWER nowy sprzedam okazyjnie. Krzepkowski, Czeladź - Piaski, Kościuszki 1.

Miód

świeży lipcowy gwarantowany 100 proc. czysto pszczelny 3 kg. 7.20 zł., 5 kg. 10.70 zł. 10 kg. 20 zł. 20 kg. 38.70 zł. wraz z blaszankami i opłatą pocztową wysyła za zaliczką „Pasieka" w Trembowli Nr. 35/14.

MEBLE

sypialnie, jadalnie, gabinety, kuchnie oraz meble pojedyncze, otomany, kozetki, tapczany za gotówkę i na raty. Sosnowiec, Nowopogońska 19, Telef. 63056.

LINOLEUM

ceraty, chodnik, wycieraczki, szczotki, pędzle, meble koszykowe, łóżka polowe i art. gospodarstwa domowego poleca:

Lucjan Stybliński

SOSNOWIEC, 3 Maja 30, tel. 61.700. Ceny niskie.

KOWADŁO, wiertarka, stół ślusarski okazyjnie do sprzedania. Wiadomość w administracji.

FABRYKĘ gilz sprzedamy w całości lub częściowo. Maszyny wytwórcze, pomocnicze, różne sprzęty, utensylia. Zgłoszenia reflektantów przyjmuje administracja.

3-LAMPOWE radio sprzedam niedrogo. Wiadomość w administracji.

DOM do sprzedania 20 ubikacji zwolniony od podatków do 1949 roku. Częstochowa „Reaoma"

KUPIĘ samochód ciężarowy 3-ch tonowy oferty pisemne do Administracji Expresu pod Nr. 6097

PLACE sprzedam na Dolnej Środuli, 15 zł. pręt. Wiadomość Zagórze Wiejska 5.

SPRZEDAM łóżeczko dziecinne z materacem. Dąbrowa Górn., 1-go Maja 1 m. 3.

GASTRONOMIĘ ruchliwy punkt sprzedam. Wolne mieszkanie. Wiadomość Administracja i Filia Expresu. Będzin.

WÓZEK dziecinny do sprzedania Sosnowiec Sienna 5

REWOLWER kupię okazyjnie Zgłoszenia do Expresu Zagłębia pod „Technik"

ZAKŁAD Tapicerski Fr. Flak Sosnowiec Orla 15, tel. 61296, poleca: otomany nowoczesne, tapczany, leniwce, fotele kanadyjskie, kozetki, krzesła, materace oraz wszelkie przeróbki. Wykonanie solidne. Ceny konkurencyjne.

MEBLE, gabinety, sypialnie, stołowe, kuchenne, kozetki, tapczany poleca Skład fabryczny „Spoiwo" Będzin, Narutowicza 8, tel. 71847.

NOWY dom do sprzedania 9 ubikacji przy stacji Nowy Będzin. Wiadomość w administracji.

PIANINO Fibigera okazyjnie sprzedam Barenblatt, Będzin, Kołłątaja 30, telefon 71.265.

ENCYKLOPEDIĘ Trzaski w 5 tomach okazyjnie kupi Księgarnia „Polonia" Sosnowiec, Hale „Rozwoju".

SPRZEDAM dom dwupiętrowy nowy wolny od podatków. Cena 40.000 zł. Wiadomość w sklepie Jankowskiego, Piłsudskiego 16.

BRYCZKA do sprzedania tanio. Dąbrowa, Kr. Jadwigi 27.

PIANINO mało używane sprzedam tanio Wiadomość Będzin, Małachowskiego 9/15

DOMEK nowy remontowany 6-pokojowy z dużym podwórzem w Sławkowie w dobrym punkcie do sprzedania. Cena 4.500 zł. Wiadomość w Expresie.

ZGUBIONE DOKUMENTY

SABINA TERESA LIS zgubiła dowód osobisty N. 15/Lj35 wydany przez gminę Strzemieszyce, który unieważnia.

ALBIN ANTONI zgubił książeczkę wojskową, wydaną przez P. K. U. Sosnowiec

IZYDOR MITAS zgubił zaświadczenie z kursu dokształcającego w Dobieszowicach.

OKRUSZEK CZESŁAW unieważnia zgubiony dowód osobisty i zaświadczenie wojskowe wydane w Sosnowcu.

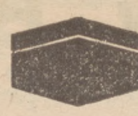
SZTORCHAN ARON zgubił książkę wojskową wydaną w Miechowie, dowód osobisty, wydany w Wolbromiu.

MAJER LAUDON zgubił świadectwo przemysłowe IV kategorii półroczne wydane w Sosnowcu.

ZAGINĄŁ kwit z Lombardu w Dąbrowie Nr. 5951 z dn. 12 lutego 36 r. nazwisko Maur Ch. Będzin, Sielecka 15.

BERKO WEININGER zgubił książkę wojskową wydaną we Lwowie i akt ślubu wydany w Wodzisławiu k/Jędrzejowa

JÓZEF RADOMSKI zgubił świadectwo szkolne wydane przez szkołę powszechną w Niemcach.


Podajemy do wiadomości P. T. naszych Odbiorców, że przy sklepie naszym w Sosnowcu, ul. Piłsudskiego 18, uruchomiliśmy

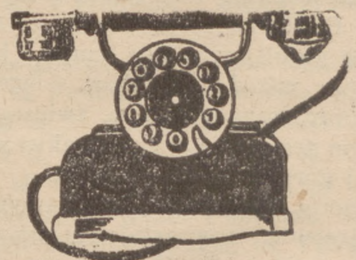
stację obsługi radioodbiorników,

zaopatrzoną w nowoczesne przyrządy pomiarowe i badawcze.
Przyjmujemy do reperacji i przeglądu odbiorniki radiowe fabryk: Philips, Ekl, Elektrit, Telefunken, Kosmos i Korona.

ELEKTROWNIA OKRĘGOWA w ZAGŁĘBIU DĄBROWSKIM S.A.

Wyciąć! Przechować!

TELEFON ZAŁATWI każde Twe życzenie



OKAZYJNIE SPRZEDAŻ RESZTEK
zamszy, wełny, jedwabie, płótno na wagę.
SOSNOWIEC, MODRZEJOWSKA 23, W PODWÓRZU.

„ŚWIATŁO ZAGŁĘBIA" SOSNOWIEC, Modrzejowska 1
Poleca: duży wybór nowoczesnych żyrandoli, lamp nocnych i biurowych. — Modelowe abażury w dużej ilości.
— Ceny niskie. — — Obsługa fachowa. —

ŻYRANDOLE w dużym wyborze. **LAMPY** nocne i biurowe oraz wszelkie artykuły elektrotechniczne i radiowe poleca

Centrala Światła
Stanisław Samarzewski 62.772
SOSNOWIEC, ul. 3-go MAJA 29
Ceny konkurencyjne. Obsługa fachowa.

HURTOWY SKŁAD WIN
M. KRAKOWSKI
SOSNOWIEC, ul. 1-go Maja 12
poleca: duży wybór win krajowych i zagranicznych. — Obsługa solidna i fachowa. — Ceny niskie! — Żądajcie w składach win z firmy M. Krakowskiego. —

Długie wieczory spędzasz w domu przy czytaniu lub pracy, pamiętaj nie nadużywać wzroku, a zaopatrz się w okulary tylko od fachowca



według recept P. P. D-rów Okulistów
„OKULARIUM" 61.248
w Sosnowcu vis a vis dworca

Wydaje się bezpłatnie okulary dla członków Ubezpieczalni Społecznej i pracowników P. K. P.

Wszędzie „EXPRES ZAGŁĘBIA" dociera i dlatego reklama zamieszczona w „Expresie" odnosi należyty skutek. Ogłoszenia przyjmuje administracja 6-14-97

RÓŻNE

Ondulację trwałą
wykonuje solidnie Pytlik, Pogoń, Sucha 24.

SŁUŻĄCE poleca — mieszkania różne wynajmujemy. Biuro „ORZ" Kilińskiego 1.

PRZYJMĘ na stołowanie Sosnowiec, Piłsudskiego 15 m. 9 Głowacka.

ZAPOWIEDŹ. Podaje się do ogólnej wiadomości, że 1. fryzjer Władysław Julian Kowiarski, z Siemianowic, Śmiłowskiego 26, syn zmarłego robotnika Wojciecha Kowiarskiego, ostatnio zamieszkałego w Czeladzi i jego małżonki Magdaleny z domu Placek, zamieszkałej w Czeladzi. 2. Edyta Adelajda Świętkowa z domu Holewa, z Siemianowic chce zawrzeć związek małżonków: górnika Wilhelma Holewy i Anny z domu Breguła, zamieszkałych w Siemianowicach Ihlą zawrzeć związek małżeński. Obwieszczenie nastąpić winno w Siemianowicach i w gazecie „Expres Zagłębia" O jakiejkolwiek przeszkodzie na leży donieść podpisanemu urzędnikowi stanu cywilnego w przeciągu 2 tygodni Siemianowice Śląskie, dnia 2 XII 1938 r. Urzędnik Stanu Cywilnego w zastępstwie: Kokoszka.

RESTAURACJA Hotel „Bristol" w Zawierciu jest najwytworniejszym i najtańszym lokalem.

Zakład pieczątkarski
Lucjan Styblński
Sosnowiec, ul. 3 Maja 30, tel. 61.700
wykonuje — pieczątki, szyldy emaliowane itp.

ZAPRZYSIĘŻONY BUCHALTER rzeczoznawca sporządza bilanse i prowadzi księgi dorywczo. Sosnowiec, Reymonta 21.

POSZUKUJĘ koncesji na skład wódek. Wiadomość w administracji.

ZAWIADOMIENIE. Pośrednictwo Pracy służby domowej Zrzeszenia Poz. ZPOK. w Będzinie, mieszczące się przy ul. Okrzei 5 z dniem 1 grudnia 1938 r. zostaje przeniesione na ul. 1-go Maja 1-szy Blok Urzędni czy w lokalu „Dziecińca" Im. Marszałka J. Piłsudskiego w Będzinie. Biuro będzie czynne codziennie z wyjątkiem świąt od godz. 17-tej do 19-tej. Jednocześnie poleca my i poszukujemy kucharki, pokojówki, bufetowe, kelnerki i wychowawczynie do dzieci.

GARAŻ z centralnym ogrzewaniem do wynajęcia od zaraz. Małachowskiego 4. telefon 62.653.

Drukowano farbą rotacyjną fabryki farb drukarskich „Pigment" w Warszawie, S. A.

Wydawca: Helena Monsiorska. Druk. „Expres Zagłębia" Sosnowiec, Teatralna 1-a. Redaktor Tadeusz Lipski

Popularność pana z parasolem

Opinia publiczna wobec Neville Chamberlaina

(Korespondencja własna „Expresu Zagłębia")

Londyn, w grudniu.

Ustąpienie Stanleya Baldwina z premierostwa pozostawiło wielką lukę w politycznym i parlamentarnym życiu Anglii.



Baldwin

Ten starszy pan z nieodstępną fajką dobrodusznie, a jednak trochę złośliwie zmrużonych oczach, był niezwykle prosty w obejściu, w sposobie występowania i przemawiania. Odznaczał się jakby pewną opieszałością w stosunku do własnej kariery, jak i do wydarzeń. Dawał się ponosić wypadkom, a jednak za tą zasadą kryła się wola, umiejąca w razie potrzeby mocno się zaznaczyć, jak to się stało w konflikcie z b. królem Edwardem VIII. Wielki polot myśli i uczucia, którego przejmujący objaw pozostawił w swoim pożegnalnym przemówieniu do młodzieży angielskiej. Baldwin, humanista i miłośnik literatury, był pełną i soczystą indywidualnością. I dlatego z pewnym niedowierzającym oczekiwaniem przypatrywano się jego następcy na stanowisko premiera i szefa partii konserwatywnej, dotychczasowemu ministrowi skarbu, Neville Chamberlainowi.

Opinia publiczna lubi mieć do czynienia z wyrazistymi indywidualnościami, która dadzą się streścić w formie duchowej i fizycznej.

Dlatego kandydatura nie umniejsza popularności, ale przeciwnie służy jej. Neville Chamberlain w chwili objęcia szefostwa rządu był dla opinii dźwiękiem bez kształtu. Znano nazwisko, ale nie znano właściciela. Był on kupcem, fabrykantem, burmistrzem fachowym ministrem, wypowiadał się rzeczowo w parlamencie i na zgromadzeniach, ale ani razu przedtem nie poruszył fantazji, nie zmobilizował uczuć. Opinia zapytywała czy forma indywidualna nowego premiera odpowiada wadze jego urzędu.



Chamberlain

Stary Chamberlain zdołał szybko odrobić te braki. W sposób dla wielu nieoczekiwany zajął się bardzo aktywnie polityką zagraniczną, którą się dotąd nigdy nie zajmował. Mo że nie było dziełem przypadku jedynie, że Antoni Eden, członek Izby Gmin, musiał ustąpić z gabinetu, a jego miejsce zajął lord Halifax, który nie będąc członkiem Izby Gmin nie mógł, według zwyczajów angielskich, zabierać w niej głosu. O podsekretarzu stanu, Butlerze, mówi nawet prasa konserwatywna, że czyni raczej wrażenie pilnego ucznia, który chwilowo tylko zastępuje nauczyciela. Funkcje ministra spraw zagranicznych w Izbie Gmin zarezerwowa. wobec tego dla siebie sam Chamberlain.

Polityka zagraniczna premiera poszła w zdecydowanym kierunku. Pierwszym jego celem było wyrównanie różnic, dzielących Anglię i Włochy. Drugi cel stanowiło zażegnanie konfliktu europejskiego, wywołanego przez Niemcy w sprawie czechosłowackiej. W tym momencie bezbarwny do niedawna Chamberlain najmocniej przemówił do wyobraźni i uczuć nie tylko Anglii, ale i świata. Jego lot do Berchtesgaden na odsiecz pokojowi, bez względu na ocenę następstw, był dziełem celowej fantazji i doskonałej reżyserii. Chamberlain stał się naraz osobistością plastyczną, wyrazistą, popularną. Jego parasol stał się niezbędnym atrybutem tej popularności, podobnie, jak fajka Baldwina i Herriota, długie włosy Lloyd George'a i Brianda.

W Niemczech i Anglii witano premiera angielskiego owacyjnie. Po raz pierwszy imię jego, Neville, było na ustach wszystkich. Stary Chamberlain gdzieś zgubił sztywność swej postaci, ponury profil ptaka w wysokim sztywnym kołnierzyku. Począł się uśmiechać wzruszać, kłaniać, dziękować. Po raz pierwszy w ciągu swojej długiej kariery zetknął się z masą, jej nastrojami i uczuciami. Z pewnością były to dla niego szczęśliwe momenty, które pozostaną pięknymi wspomnieniami.

Tymczasem rzeczywistość poczęła się kształtować inaczej, niż dotąd. Hitler postanowił nie dać światu upragnionego pokoju. Począł raz po raz omawiać wewnętrzne sprawy angielskie, atakować poszczególnych polityków angielskich, Edena, Coopera, Greenwooda. Opinia angielska poczęła się niepokoić, niecierpliwić, a w końcu oburzać. Poczęły ją nachodzić wątpliwości, czy Monachium rzeczywiście było bezpiecznym portem na drodze do pokoju, czy tylko chwilowym przystankiem. Sam Chamberlain potęgował i potwierdzał te wątpliwości, zalecając i przeprowadzając intensywne zbrojenia na każdym polu.

W zetknięciu z rzeczywistością wielka zrodzona nagle popularność premiera poczęła się zmniejszać. Już w ankiecie Instytutu Badania Opinii Publicznej, przeprowadzonej w niedługi czas po Monachium, większość oświadczająca się za premierem, wynosiła tylko 55 proc. głosów. Wszystkie wybory uzupełniające po Monachium przyniosły porażkę partii konserwatywnej, bądź to w postaci straconych mandatów, lub zmniejszonej wszędzie ilości głosów konserwatywnych.

W partii konserwatywnej opinia staje się coraz to głośniejsza i bardziej ruchliwa. Churchill i Cooper nie dają spokoju premierowi. Antoni Eden wygłasza wielkie przemówienia, zaleca stworzenie rządu koalicyjnego i w sposób widoczny szykuje się do odegrania decydującej roli. Księżna Atoll występuje ze stronnictwa, składa mandat i szykuje kampanię wyborczą na platformie antychamberlainowskiej. Fala, na której grzbiecie unosiła się poularność premiera, poczyna się zwracać przeciw niemu i przeciw jego polityce.

J. L.

Jak „czarna sztuka" drukarska

dostała się do Ameryki?

Główny okres twórczości wynalazcy drukarstwa, Jana Gutenberga przypada na lata od 1445 do 1455. Gutenberg zmar. w 1468 r. w rodzinnej Moguncji nad Renem doznawszy wielu rozczarowań. Z tego miasta epokowy wynalazek „czarnej sztuki" drukarskiej rozpoczął swój zwycięski pochód początkowo do krajów, sąsiadujących z Niemcami. Później opanowana została reszta Europy. Wcześnie dotarła wieść o zaletach tego wynalazku do Hiszpanii. Na przełomie 15 i 16-go stulecia król Karol I zaprosił do Hiszpanii pierwszych drukarzy.

I tak w roku 1500 przybył Jakub Cronberger z Kolonii do Sewilli. W tym południowo-hiszpańskim mieście portowym koncentrowały się stosunki handlowe z nowo odkrytą Ameryką. Założona przez niego drukarnia rozrastała się dzięki poważnym zamówieniom ze strony władz kościelnych i świeckich. Oparta na takich podstawach gospodarczych i dzięki dobrym stosunkom firma zyskała sobie rozgłos, nawiązując także kontakt z „nowym światem". Mimo rozległych interesów w Europie, przedsiębiorczy Jakub Cronberger zorganizował początkowo wysyłkę książek do krajów amerykańskich. Było to bądź co bądź wielkie ryzyko.

Po jego śmierci, syn Jan Cronberger realizował dalsze plany ojca, nabywając wielkie plantacje i kopalnie w Meksyku. W 1539 r. zawarł z Meksykiem układ, na podstawie którego wysłał tam swych dwóch pomocników, Włocha i Hiszpana, ażeby na gruncie amerykańskim założyli pierwszą drukarnię. Z własnego, jak na owe czasy doskonale wyposażonego przedsiębiorstwa w Sewilli Jan Cronenberger oddał do dyspozycji swej filii część urządzeń technicznych. Według zawartej umowy drukarnia w Meksyku miała stanąć na takim samym poziomie jak drukarnia w Sewilli, produkując dziennie, 3.000 arkuszy! Już wówczas więc znamionował Amerykę wielki rozmach. Pierwsza drukarnia na kontynencie amerykańskim uruchomiona została w Meksyku w 1540 r.

Wielkie to wydarzenie przeszło do historii jako pierwszy wzorowy przykład współpracy europejsko-amerykańskiej.

Apteka jako muzeum

Niedawno otwarto w Berlinie wielką aptekę, która jednak nie będzie oddana na usługi pacjentów, ale pomyślana jest, jako apteka-muzeum i będzie otwarta dla wszystkich zwiedzających, którzy chcą się zapoznać z rozwojem sztuki farmaceutycznej i przemysłu farmaceutycznego nie tylko w Niemczech ale na całym świecie.

W muzeum tym jest również przedstawiony rozwój sztuki lekarskiej w ciągu stuleci.

W obszernym lokalu ma także pomieszczenie pracownicza chemiczno-farmaceutyczna, zawierająca szereg urządzeń technicznych do wyrobu środków leczniczych. Na ścianach kilku sal znajdują się portrety wielkich chemików i lekarzy, którzy swymi wynalazkami i odkryciami przynieśli ulgę ludzkości.

——oOo——

Japończycy żywią się rybami

Japońskie statystyki, które obok wielu rubryk ważnych z punktu widzenia polityki skarbowej itp. prowadzą również systematyczny wykaz warunków bytowania najszerszych mas japońskich, wykazują, że ponad 80 proc. Japończyków nie jada wcale mięsa żywiąc się jedynie rybami, ryżem i ziarnem soji.

„Sztuczne płuca"

DLA WSZYSTKICH SZPITALI ANGIELSKICH.

Słynny potentat angielski, lord Nuffield, właściciel kolosalnych zakładów przemysłu samochodowego i lotniczego odznacza się wielką hojnością na cele dobroczynne. Dotychczas przeznaczył on na te cele 12 milionów funtów, czyli przeszło 300 miln. zł.

Obecnie lord Nuffield ofiarował dla wszystkich 5.000 szpitali angielskich „sztuczne płuca", które zostaną skonstruowane według planu młodego wynalazcy australijskiego E. T. Botha. Koszt budowy tych aparatów wyniesie pół miliona funtów (13 miln. zł.) Wyposażenie szpitali angielskich w „sztuczne płuca" da im do rąk znakomitą broń w walce z paraliżem dziecięcym oraz z szeregiem chorób dróg oddechowych.

——::——

Zemsta Simona Patino

Kopalnia za 195 dolarów przyniosła miliardy boliwijskiemu królowi cyny. Były inkasent — jednym z najbogatszych ludzi świata

Najbogatszych ludzi świata znaleźć można nie tylko w Ameryce. Jeden z najbogatszych miliarderów żyje w Paryżu, jako poseł odległej, zamorskiej Boliwii. Jest to p. Simon Patino. Należy on do 4—5 naprawdę najbogatszych.

Simon Patino ma dziś 65 lat. 35 lat temu był skromnym inkasentem jednego z wielkich magazynów w La Paz, stolicy Boliwii. Pewnego dnia wypadło mu odwiedzić właściciela maleńkiej kopalni w pobliżu La Paz, Indianina, niejakiego Hilariona Arce, który był winien 195 dolarów. Arce nie miał ani grosza i zaproponował inkasentowi wzamian odstąpienie prawa własności kopalni. Tłumaczył, iż wspomniany magazyn nie uzyska od niego na drodze sądowej więcej, bo kopalnia to jego jedyna własność. Patino zgodził się w imieniu dyr. swej firmy. Po kilku minutach był już wolny. Nie przyjęto sprzedanej kopalni, podziękowano mu za pracę: „W ciągu 24 godzin, jeżeli pan nie chce mieć do czynienia z sądem — musimy mieć zwrócone 195 dolarów. A tę kopalnię — to może pan sobie zatrzymać. Kto wie, czy za parę dni nie przyszedłby pan ze zdechłą krową zamiast z należną od dłużnika sumą..."

Tak potraktowanemu inkasentowi uśmiechnęło się jednak szczęście. Z pomocą krewnych zdołał zapłacić żądaną sumę i zabrał się do zbadania, jaką wartość przedstawiała kopalnia. Znajdowała się ona wysoko w górach, w miejscu prawie niedostępnym. Przy kopalni stała nędzna chatka, w której Patino zamieszkał z całą rodziną. Pracował razem z żoną. Przede wszystkim zebrał z ziemi kilka dużych krzemieni w La Paz. „Panie Patino — brzmiało wyjaśnienie — ma pan przed sobą cynę, taką samą, jaką się spotyka na całym świecie, ale ruda ta zawiera około 60 proc. czystej cyny, czego pan nie uzyska nigdzie na świecie".

To wystarczyło Simonowi Patino. Wiedział, że choć nie jest to metal szlachetny, to jednak niezbędny zarówno dla „pacyfistycznego" przemysłu konserwowego, jak i dla militarystycznego przemysłu zbrojeniowego. Znowu z pomocą krewnych, którzy mu pożyczyli 300 dolarów, wziął się Patino do eksploatacji swej kopalni. Trwało to 2 lata. Patino pracował z mrówczą wytrwałością, zatrudniając kilku robotników-Indian. Powszechnie uważano go za wariata. A jednak co jakiś czas wysyłał wydobytą cynę maleńkimi wózkami w świat i za zdobyte pieniądze kupował dalsze tereny w pobliżu. Po 2 latach zatrudniał już kilkuset robotników, wysyłając cynę co tydzień.

Pewnego dnia odwiedził go gość niespodziewany. Był to przedstawiciel potężnego banku nowojorskiego, Guggenheim. W imieniu wielkiego koncernu przemysłu metalurgicznego proponował Patino sumę pół miliona dolarów za odstąpienie kopalni. Były inkasent już sięgnął po pióro, by podpisać umowę, gdy przeszkodziła mu żona: „Nie podpiszesz tej umowy! Jeżeli Amerykanie proponują ci 500 tysięcy, bądź pewny, że twoje kopalnie są warte przynajmniej 50 milionów". Nie pomogły perswazje, zdanie żony przeważyło. Minęły 3 lata i pewnego dnia Simon Patino poleciał samolotem do New Yorku, gdzie — już w zgodzie ze zdaniem żony — podpisał z grupą Geggenheima nowy kontrakt. Otrzymywał 50 milionów dolarów, prezesurę rady administracyjnej nowego trustu dla eksploatacji jego kopalni cyny oraz 51 proc. pakietu akcji. Patino wraca następnie do Boliwii, skąd udaje się w 6-miesięczną podróż, po której jest już prezesem międzynarodowego kartelu cyny. Jednym z jego członków jest królowa holenderska Wilhelmina, właścicielka kopalń cyny na Borneo.

W 1920 r. Boliwia nie może zapełnić kolosolnej luki w budżecie. Wydana zostaje ustawa o nowym podatku od kapitałów, na mocy której Patino płaci 9/10 całej sumy, potrzebnej do wyrównania budżetu. W 1932 r. wybucha wojna w Boliwii z Paragwajem. „Król cyny" jest właśnie w Europie. Oddaje on natychmiast do dyspozycji swego rządu fantastyczną sumę 39 milionów funtów, co odpowiada zgórą miliardowi złotych. Dzięki wysiłkom Simona Patino walczące państwa podpisują w 1937 r. traktat pokoju, a były inkasent otrzymuje uroczyście tytuł.

Dziś Simon Patino jest nie tylko jednym z najbogatszych ludzi w świecie, ale zaliczyć go można śmiało i do najszczęśliwszych. Prowadzi mało skomplikowany żywot ministra pełnomocnego Boliwii w Paryżu. Syn jego poślubił krewną Burbonów (świadkami ślubu byli eks-król i królowa Hiszpanii). Jedną córkę wydał za Meksykanina, drugą za Francuza.

Niedawno zapytano Simona Patino, jaki był najszczęśliwszy moment w jego życiu. Odpowiedział następująco: „Najszczęśliwszy moment mego życia nastąpił wtedy, kiedy majątek dosięgnął sumy miliona dolarów. Nie jednak dlatego, że miałem milion ale dlatego, że tegoż dnia mogłem wysłać depeszę następującej treści do dyrektora wielkiego magazynu w La Paz, gdzie niegdyś pracowałem jako inkasent:

„Czy nie uważa pan, że kopalnia Hilariona Arce była jednak warta 195 dolarów? Pański były inkasent."

Taka była zemsta Simona Patino, miliardera boliwijskiego króla cyny...

A. D.

Auto za 3650 obiadów

niezwykła tranzakcja w Londynie

Pisma angielskie donoszą o wypadku ciekawej tranzakcji, zawartej między jednym z mieszkańców Londynu a restauratorem. Mianowicie, przed lokalem jednej z londyńskich restauracji zatrzymało się auto, którego właściciel wstąpił na obiad. Po obiedzie właściciel restauracji nawiązał rozmowę z właścicielem auta, które niezmiernie podobało się restauratorowi.

Gość ze swej strony był zachwycony obiadem, który właśnie przed chwilą spożył. W trakcie rozmowy okazało się, że automobilista ma jeszcze drugie auto. Wówczas się zgodził. Dobicie targu natrafiło na trudności bowiem restaurator chciał spłacać należność w bardzo wielu ratach. W tym momencie automobilista zaproponował sprzedaż auta za 3650 obiadów, na co restaurator skwapliwie się zgodził. Tak więc restaurator nabył auto na najmniejsze chyba raty na świecie, a właściciel auta ma zapewnione na czas 10 lat dobre obiady w solidnej i eleganckiej restauracji.

W holenderskich szpitalach

zawodowi krwiodawcy pozostają na specjalnej diecie

Zagadnieniem racjonalnego odżywiania zajmują się od szeregu lat najwybitniejsze powagi lekarskie świata. Badania nad wartością odżywczą poszczególnych artykułów spożywczych dały szereg cennych wyników. W jednym z większych szpitali holenderskich zostały przeprowadzone doświadczenia nad sposobem odżywiania zawodowych dostarczycieli krwi dla chorych. Stwierdzono mianowicie, że krwiodawcy muszą się przede wszystkim intensywnie odżywiać i w zależności od rodzaju pożywienia powstaje w człowieku ta lub inna kategoria krwi. Na podstawie wniosku, można dowolnie regulować rodzaj krwi w człowieku, krwiodawcy poddani zostali specjalnej diecie. Krwiodawcy wszystkich kategorii krwi zjadają przede wszystkim duże ilości ryb, gdyż jak stwierdzono, ryby posiadają wiele rzadkich składników odżywczych, które bardzo szybko przedostają się do krwi oraz powodują jej oczyszczanie. Chodzi tu zwłaszcza o białko i jod, w które mięso rybie obfituje, a wprowadzone do organizmu ze względu na swą łatwostrawność powoduje szybką reakcję i nie szkodzi. Sami chorzy poza dawkami krwi są odżywiani również rybami i owocami. Zapobiega to bowiem zbytniemu osłabieniu organizmu, a lekarze uznali, że należy najpierw zapobiegać chorobie a potem leczyć.

99-letnia staruszka

KIEROWICZKĄ SKLEPU

Swoisty rekord przedsiębiorczości pobiła pewna staruszka w Southampton, Mrs Godnum, która mając 64 lata, po owdowieniu, założyła sobie przy pomocy drobnego kapitaliku, uciułanego w ciągu swego małżeńskiego pożycia, sklepik z wyrobami tytoniowymi. Sklepik ten staruszka prowadziła przez 35 lat do 99 roku życia. Kiedy odłożyła sobie znaczniejszą sumę pieniędzy udała się do jednego ze swych wnuków, któremu zapisała posiadaną kwotę wzamian za dożywotnie utrzymanie.

W tych przedsiębiorcza staruszka zmarła w wieku 101 lat.

——oOo——

Głodomór pisze

KSIĄŻKĘ KUCHARSKĄ.

W Livorno popisywał się przed kilku laty pewien głodomór nazwiskiem Andrea Galtagirroni, który potrafił 10 dni leżeć w zamkniętej skrzyni, nie jedząc nic. Po ostatnim występie w Livorno sprzykrzyła mu się rola głodomora.

Zresztą w czasie swych występów w kraju i zagranicą zebrał tyle kapitału, że mógł sobie pozwolić na dostatecznie dobre odżywianie się. Caltagirroni tak się rozmiłował w rozkoszach lukulusowych, że postanowił wydać opracowaną przez siebie książkę kucharską z przepisami wszystkich najwykwintniejszych potraw, jakie spożył w ostatnich latach.

——oOo——

Łazienka w kawiarni

KĄPIEL W PERFUMACH

Jedna z kawiarni nowojorskich wprowadziła ciekawą inowację, która na rynku amerykańskim zdobyła sobie duże uznanie. Na 4 piętrze domu, w którym mieści się kawiarnia zarząd lokalu urządził łaźnię dla dam, gdzie panie spragnione orzeźwienia, mogą zażyć kąpieli lekko naperfumowanej zapachem ulubionym przez daną klientelę.

Dowcip tej instalacji polega na tym że kawiarnia jest w kontakcie z wielką amerykańską wytwórnią perfum i sporządza statystykę, jakie zapachy panie cenią najwięcej. Rezultaty tej dyskretnie przeprowadzonej ankiety podane być mają do wiadomości zainteresowanej fabryki perfum.

Perły w Odrze

Pewien rybak, łowiąc w Odrze w pobliżu Frankfurtu ryby na wędkę, zahaczył o leżącą na dnie muszlę. Rozgniewany chciał ją rzucić do rzeki. Kiedy odhaczył ją z wędki zauważył jakiś błyszczący przedmiot w muszli. Po dokładniejszym zbadaniu okazało się że w muszli była perła. Jeden z jubilerów frankfurckich oświadczył, że jakkolwiek znacznie gorsza od sztucznie hodowanych pereł japońskich, może ona jednak służyć jako ozdoba. Obecni uczeni badają w jaki sposób perła powstała w skorupie zwykłej rzecznej szczezuji.

Smierć na scenie

W BUKARESZCIE.

Podczas trzeciego aktu opery „Meistersänger" w operze bukareszteńskiej zmarł na udar serca na scenie znany rumuński śpiewak Apostolescu. Wypadek ten wywarł na widzach tak wielkie wrażenie, że na widowni powstała panika.

Śmierć artysty nastąpiła w kilka godzin po śmierci bliskiego przyjaciela artysty, która spowodowała, że wpadł on w stan wielkiego przygnębienia. Mimo to udał się on do teatru i występował, śpiewając jedną z głównych ról.

Dlaczego mężczyźni łysieją?

Wśród mężczyzn często spotyka się dziś zjawisko całkowitego lub częściowego wyłysienia już w stosunkowo młodym wieku, bo między 30 i 40 rokiem życia, a nawet i wcześniej.

Czym można sobie wytłumaczyć powstanie łysiny i czy niema środków zapobiegających zawczasu?

Łysina sama przez się nie jest chorobą, a powstaje najczęściej skutkiem zaniedbanej lub nieracjonalnej pielęgnacji włosów tłustych. Nadmierne przetłuszczenie skóry łatwo przerodzić się może w łojotok i dlatego panowie o włosach tłustych, chcący zawczasu zapobiec łysinie winni od wczesnej młodości rozpocząć systematyczną i racjonalną pielęgnację włosów, według podanego niżej systemu.

Łysina jest defktem przykrym i szpecącym, ale na szczęście uleczalną. Naturalnie nie można zwalczania łysiny zaczynać w momencie, gdy wśród włosów przeświecać zaczynają placki gołej skóry, albo co gorzej, gdy na głowie nie ma już ani jednego włosa. Zwalczyć łysinę można tylko przez stosowanie zawczasu odpowiedniej pielęgnacji włosów i skóry.

Najpewniejszą jednakże i wypróbowaną metodą zwalcaznia łysiny, będącej sygnałem że należy już zaczynać myśleć o ratunku. W szczególności oznakami takimi są nadmierne przetłuszczenie włosów, pojawienie się łupieżu, lub wypadanie włosów.

Co powoduje przetłuszczenie włosów?

Przede wszystkim wydzielanie tłuszczu przez gruczoły łojowe znajdujące się na skórze głowy. Pewna ilość tłuszczu jest włosom konieczna, gdyż odżywia je, oraz nadaje im połysk i miękkość. Nadmierne jednak funkcjonowanie gruczołów łojowych jest już objawem chorobowym, który należy zwalczać. Przede wszystkim należy przystąpić do osuszenia skóry głowy, a tym samym włosów, ale stopniowo i racjonalnie, przeciwskazane są metody raptowne lub radykalne.

Kiedy pojawia się łupież?

Łojotokowi skóry głowy towarzyszy zazwyczaj łupież, który jest największym wrogiem włosów. Przede wszystkim szpeci je i nadaje niechlujny wygląd całej sylwetce, a ponadto utrudnia skórze głowy normalne oddychanie, uciska cebulki włosowe, osłabia je i powoduje tym samym wypadanie włosów.

Pod wpływem łupieżu nieleczonego zawczasu i systematycznie następuje charakterystyczne przerzedzenie się włosów, przechodzące stopniowo w łysienie. Początkowo zaatakowane są skronie, potem wierzch czaszki, a wreszcie cała owłosiona część skóry.

Dlatego łysina na tle łojotoku jest zjawiskiem tak groźnym.

Istnieje kilka rodzaii łysienia, jednak najgroźniejszą dla mężczyzny jest łysina na tle łojotoku. Wyłysienie na skutek chorób grzybkowych lub zakaźnych skóry głowy jak np. łysina plackowata, grzybica itd. jest objawem przemijającym, a włosy po wyleczeniu wracają z powrotem do stanu poprzednie go Tymczasem przy łysinie na tle łojotoku włosy nie odrastają prawie już nigdy.

Jak należy racjonalnie zapobiec powstaniu łysiny na tle łojotoku?

Przede wszystkim należy pamiętać, że mamy do czynienia po części z włosami tłustymi i umiejętnie jej pielęgnować. Nowoczesna racjonalna pielęgnacja włosów obejmuje trzy akty zasadnicze: 1) oczyszczanie, 2) odżywianie, 3) upiększanie.

Oczyszczanie polega na myciu włosów tłustych raz na tydzień wodą ciepłą, miękką i mydłem leczniczym alkalicznym, specjalnie dostosowanym do włosów tłustych. Zbyt częste mycie wywołać może reakcję, przejawiającą się jeszcze intensywniejszym wydzielanie tłuszczu przez gruczoły łojowe. Zbyt rzadkie mycie włosów tłustych powoduje ich nieestetyczny wygląd i ułatwia tworzenie się łupieżu.

Niemniej ważnym dla włosów jest akt racjonalnego ich odżywiania. Najnowsze badania naukowe w zakresie kosmetyki lekarskiej orzekły, że nawet tłuste włosy winny być na kilka godzin przed myciem odpowiednio odżywione przez wcieranie w skórę głowy preparatów z soji, oliwy itp. Dotyczy to zwłaszcza panów noszących przez cały dzień bez przerwy nieprzewiewne nakrycia głowy, lub pracujących przez czas dłuższy w warunkach dla włosów niehigienicznych, to znaczy w dusznych pomieszczeniach, kurzu, dymie, zbytnim gorącu lub zimnie itp

Racjonalne odżywianie włosów tłustych polega na równoczesnym osuszenu skóry głowy. Usunięcie warstwy nagromadzonego na powierzchni skóry tłuszczu ułatwia jej oddychanie i zwiększa tym samym porost włosów. Równoczesne systematyczne wcieranie w skórę głowy alkoholowego preparatu odżywczego, przyspiesza obieg krwi, doprowadza ją do najdrobniejszych naczyń i w ten sposób odżywia skórę. Nowoczesne racjonal na preparaty odżywcze dla włosów winny zawierać witaminy, podane w postaci wyciągów naturalnych roślin, odpowiednio połączonych.

Jednym z podstawowych zabiegów odżywczych dla włosów, zwłaszcza tłustych, jest udostępnienie im jak najczęściej słońca i powietrza. W tym celu wskazane jest chodzenie wiosną, latemi wczesną jesienią z głową odkrytą, a w razie deszczu lub słoty nakładać kapelusze lekkie i przewiewne. Ciężkie nieprzewiewne nakrycia głowy tamują skórze oddychanie, a tym samym niszczą włosy.

Zimą kąpiele słoneczne z doskonałym skutkiem zastąpić mogą naświetlania promieniami ultrafioletowymi, zaś kąpiele powietrzne — przebywanie codziennie, przez 15—20 minut w pokojach przy otwartych oknach.

Udostępnienie skórze głowy słońca i powietrza oraz promieni ultrafioletowych wywołuje lepsze ukrwienie skóry, a tym samym odżywieni włosów.

Niezależnie od pielęgnacji włosów, należy je co pewien okres czasu poddawać zabiegom specjalnym w gabinetach kosmetycz. nych. Istnieje dziś cały szereg nowoczesnych aparatów światło- i elektroleczniczych, znakomicie odżywiających skórę głowy, a tym samym zwiększających i przyspieszających porost włosów.

Podana wyżej racjonalna pielęgnacja włosów tłustych niezwykle łatwa i dostępna szerokiemu ogółowi mężczyzn pracujących zawodowo i dysponujących ograniczoną ilością czasu. Rozpoczęta zawczasu i stosowana systematycznie daje gwarancję zachowania przez długie lata bujnej czupryny, tej największej od wieków ozdoby głowy i twarzy mężczyzn.

DR. JULIA ŚWITALSKA.

POLSKA NA CZELE REWII LOTNICTWA SWIATOWEGO

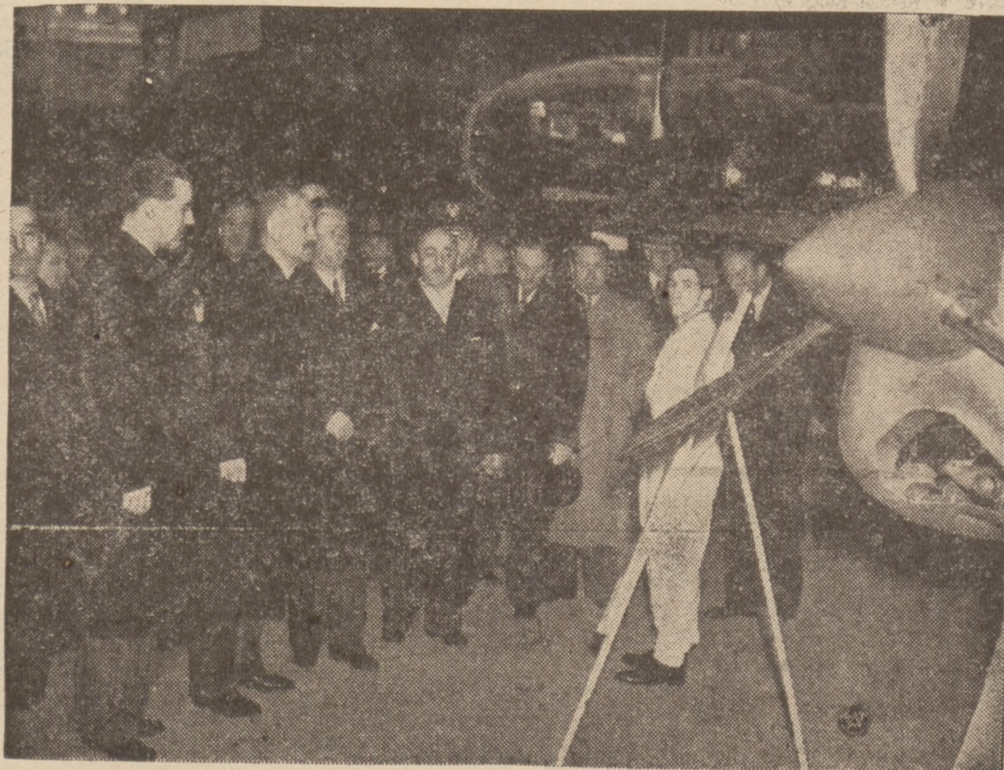
Salon aeronautyki pod znakiem szybkości i... nieufności

Paryż (Kabel). Otwarty przed kilkoma dniami w Paryżu, w obecności prezydenta Lebrun, doroczny międzynarodowy salon aeronautyki stał się wielkim sukcesem Polski. Wobec nieobecności Włoch i Sowietów, przy niezwykle skromnym udziale Niemiec i nie przynoszącym nic nowego stoisku Francji, udział Polski skupia ogólną uwagę. Większość sprawozdań prasowych, omawiających udział zagranicy wymienia na pierwszym miejscu Polskę z jej sześcioma najnowocześniejszymi płatowcami produkcji Państwowych Zakładów Lotniczych. Dopiero dalej omawiane jest stoisko Holandii, gdzie powszechną sensację budzi dwumotorowy samolot bojowy Fokker D. 23 i dwa aparaty Koolhoven. Dalej Anglia wystawia swe słynne samoloty myśliwskie „Hurricane" i „Spitfire" oraz lekki bombowiec Bristol „Blenheim". Na dalszych miejscach stawiane są stoiska USA., Belgii, Brazylii, Szwajcarii i Jugosławii.

Jeżeli chodzi o Francję, to zgodnie z zapowiedziami, a przede wszystkim stosownie do życzenia władz wojskowych i ministra lotnictwa Guy La Chambre, nie wystawiono nic nowego. Dotyczy to zarówno 6 fabryk państwowych, jak i 11 prywatnych. Prototypy nowych samolotów wojskowych reprezentowane są przez makiety. Niemcy wystawiły tylko 1 dwumotorowy samolot bombardujący Do 17, sprzedawany w całych seriach za granicy. Resztę obszernego „standu" zajmują makiety słynnych samolotów Messerschmidt i Heinkel.

Postęp techniczny idzie przede wszystkim w kierunku zwiększenia szybkości przez usunięcie wszystkich zbędnych szczegółów. Szereg pościgowców reprezentuje szybkość maksymalną około 600 km. godz., a nawet stosunkowo powolne bombowce przekracza ją 400 km. godz. Poza tym na podkreślenie zasługuje, iż wszystkie wystawione maszyny posiadają urządzenie, zwane „pilotem automatycznym".

W przeddzień otwarcia zwiedził salon w towarzystwie znanego lotnika francuskiego Detreyat — płk. Lindbergh.



PREZYDENT FRANCJI W DZIALE POLSKIM NA WYSTAWIE LOTNICZEJ.

Prezydent Francji Lebrun w towarzystwie ambasadora R. P. w Paryżu Łukasiewicza zwiedza dział polski na Międzynarodowej Wystawie Lotniczej w Paryżu.

Wpadli do piwnicy

PODCZAS TRZĘSIENIA ZIEMI.

W jednej z wiosek włoskich Giciosa Jonica w pobliżu Rzymu zdarzył się niecodzienny pełen tragizmu wypadek. Podczas gdy w wiejskim domu, około trzydziestu kobiet czuwało u trumny zmarłego, miejscowość została nawiedzona przez niewielkie lokalne trzęsienie ziemi. Na skutek trzęsienia dom uległ silnemu uszkodzeniu i to w tym stopniu, że wszyscy, czuwający w izbie zapadli się razem z nieboszczykiem do piwnicy. Skutki wypadku były straszne, bowiem wszyscy, znajdujący się w izbie, ulegli cięższym, lub lżejszym obrażeniom ciała. Wypadek ten wywarł ze względu na jego okoliczności zrozumiałe wrażenie i był szeroko komentowany przez włoską prasę.

—:o:—